



ECHO POJEZIERZA

www.smp.olsztyn.pl

Nr 4 (80)

Grudzień 2010

Olsztyn

ISSN 1642-0160

BIULETYN MIESZKAŃCÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ POJEZIERZE W OLSZTYNIE





*Niech Świąta Bożego Narodzenia
wypełnią Państwa domy radością i życzliwością,
które będą promieniować na wszystkie dni
nadchodzącego Nowego Roku.*

*Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółdzielni Mieszkaniowej Pojezierze*

Do szopy

1. Do szopy, hej pasterze,
Do szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.

Ref.: Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
Witajmy swego Pana;
wdzięczności złożmy dług.

Ref.: Śpiewajcie...

3. O Boże niepojęty, kto
pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłą,
masz tron i służbę swą.

Ref.: Śpiewajcie...

4. Jezuniu mój najśladzzy,
Tobie oddaję się.
O Skarbie mój najdroższy,
racz wziąć na własność mnie.

Ref.: Śpiewajcie...

Jezus malusieńki...

Jezus malusieńki,
leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała
Mu Matusia sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który Dziecię owinąwszy,
siankiem Je okryła,

Nie ma kolebeczki, ani poduszczeni,
We żłobie Mu położyła siana pod
głoweczki.

Gdy Dziecina kwili,
patrzy w każdej chwili,
Na Dzieciątko Boskie w żłóbku,
oko Jej nie myli.

Panienska truchleje,
a mówiąc łzy leje:
o mój Synu! Wola Twoja,
nie moja się dzieje.

Tylko nie płacz, proszę,
bo żalu nie zniosę,
dosyć go mam z męki Twojej,
którą w sercu noszę.

Mędrcy świata

1. Mędrcy świata, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcie nam, Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu,
I berła nie dźwierży,
A proroctwo Jego zgonu,
Już się w świecie szerzy.

2. Mędrcy świata, złość okrutna,
Dziecię prześladowe.
Więć okropna, więć to smutna,
Herod spisek knuje:
Nic monarchów nie odstrasza,
Do Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi Królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

Czekają nas nowe wyzwania

Kończy się kolejny rok, którego ostatnie miesiące upłynęły pod znakiem wyborów samorządowych do rad gmin, miast, powiatów i województwa. Mieszkańcy regionu, w tym olsztynianie, zdecydowali przy urnach, komu powierzają władzę. Co najwyżej za kolejne cztery lata oceniać efekty pracy radnych i zarządów. To właśnie od samorządowców zależeć będzie kierunek zmian w naszych miastach i gminach, jak rozwiążą problemy komunalne, infrastruktury technicznej i społecznej, to, jaka będzie przyszłość.

Z całą pewnością nowi radni pochylą się nad budżetem, zastanowią się czy go przykroić, czy może poluzować. Być może podniosą podatki i opłaty lokalne. Nie przesądzam tego, ale zakładam taką możliwość. Pewne czynniki są nieuniknione i wynikają z ekonomii. Mam tu na myśli waloryzację stawek podatku. Górne granice stawek kwotowych ulegają corocznie zmianie na następny rok podatkowy, odpowiedni od wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych. Zasada waloryzacji stawek podatku w oparciu o wskaźnik wzrostu cen dotyczy również podatku od środków transportowych, czy od posiadania psów, opłaty targowej i opłaty administracyjnej.

To nie wszystko. Są bowiem czynniki, na które wpływ mają nasi radni. Od nich bowiem zależą nowe stawki ustalane przez spółki komunalne zarządzające transportem publicznym, odpowiedzialne za gospodarkę odpadami, ciepło i wodę. Rzadko zdarzają się przykłady cudownych obniżek. Najczęściej ordynowane są podwyżki. Niestety, wiele z nich dotknie mieszkańców już niebawem po Nowym Roku. Znamy już decyzję Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które zapowiedziało 12 - procentową podwyżkę cen wody i 7 - procentową ścieków. Metr sześcienny wody będzie kosztował 3.22 zł, a odbiór ścieków 4.61 zł. Zatem PWiK funduje nam kolejne podwyżki.

Wracając jeszcze do budżetu miejskiego i czynników, które mogą mieć przełożenie na nasze domowe wydatki. Otóż, kroi się potężna inwestycja w sektorze gospodarki odpadami - spalarnia odpadów, wartości ponad 500 mln zł. Na stronie internetowej ZGOK można wyczytać, że są już na ten cel zarezerwowane unijne pieniądze - ponad 300 milionów złotych, bo projekt znalazł się na liście tzw. projektów kluczowych. Koszt jest znaczny, ale należy założyć, że do inwestycji dorzucą się pozostali beneficjenci - 37 warmiń-

sko-mazurskich gmin, które zadeklarowały udział w tym przedsięwzięciu. Nie ulega wątpliwości, że *gros* środków poniesie stolica regionu, która już obecnie boryka się ze sporym zadłużeniem, choć urzędnicy olsztyńskiego ratusza twierdzą, że wszystko znajduje się pod kontrolą. Ustawowy i dopuszczalny wskaźnik wielkości zadłużenia dochodów wynosi 60 proc., a w Olsztynie, póki co, kształtuje się na poziomie ok. 42. proc.

Jak będzie wyglądał w nowym roku, kiedy miasto będzie kontynuowało już zaczęte projekty i przystąpi do nowych, trudno powiedzieć. Czy należy podzielać optymizm ratusza? Dobrze by było. W końcu Olsztyn nie należy do najbardziej zadłużonych miast w Polsce. Z rankingu „Rzeczpospolitej” można się dowiedzieć, że porównywalne z Olsztynem miasta takie jak Bydgoszcz, czy Toruń już obecnie posiadają zadłużenie przekraczające 50 proc. Rekordziści, tacy jak Wrocław czy Warszawa, balansują w okolicach 60. proc. Nie można jednak zapominać, że długi ciążą na nas, mieszkańcach miasta.

Piszę o sprawach olsztyńskich, a nie tylko spółdzielczych, gdyż nasza spółdzielnia jest częścią miejskiego organizmu stolicy regionu. Działamy w systemie naczyń połączonych, choć kondycja finansów miasta ma większy wpływ na kondycję mieszkańców niż spółdzielni. Łączy nas jedno. Podejmujemy realizację ważnych inwestycji, korzystając ze środków unijnych. Najprawdopodobniej nie będziemy na te cele zaciągać kredytów. Mogę zagwarantować, że pomimo konieczności wniesienia wielomilionowego wkładu własnego, zaplanowane i objęte projektem inwestycje w najmniejszym stopniu nie zachwieją naszymi finansami. Jestem przekonany, że podsumowując za rok nasze dokonania będziecie Państwo mogli cieszyć się z pozytywnych zmian w waszym otoczeniu - bezpiecznych wind, estetycznych klatek schodowych i wielu innych.

Ale póki co, przed nami jeszcze końcówka starożytności i zbliżający się czas najpiękniejszych ze świąt. A zatem, korzystając z okazji, pragnę złożyć Państwu życzenia wielu radosnych chwil z okazji Bożego Narodzenia i wszelkiego dobra w Nowym 2011 Roku.

**Prezes SM Pojezierze
dr inż. Wiesław Barański**



foto. Andrzej Stachurski



foto. Archiwum

Zamieszkiwanie w budynkach wielorodzinnych, co dotychczas dotyczyło głównie osiedli spółdzielczych, ma wiele zalet, ale również niedogodności. Człowiek jest istotą społeczną i tylko dzięki działaniu w grupie osiąga sukcesy.

Zalety mieszkania w bloku niekiedy niweczone są poprzez aspołeczne zachowania nielicznych, na szczęście, sąsiadów. Anglicy mają „my home is my castle”, my mamy „wolność Tomku w swoim domku”. W naszej spółdzielni 95 % mieszkańców posiada własnościowe prawo do lokalu lub prawo

jaka ponoć panuje na blokowisku.

Akustycy to na ogół aktywni konsumenci napojów obłożonych przez fiskusa wysoką akcyzą, z reguły wysokoprocentowych. Jednak nie tylko miłośnicy napojów „wysokowych” umilają życie na osiedlach. Równie dokuczliwi mogą być fanatyczni miłośnicy naszych „braci mniejszych”, zwłaszcza psów, kotów i gołębi. Nie będę wchodził w szczegóły, to „widać, słysząc i czuć”, że zacytuję znaną piosenkę. Pseudomiłośnicy zwierząt, potrafią przerobić szczytną ideę pomocy zwierzętom w jej karykaturę. Niestety, dbając o zwierzęta zapominają o ludziach (również stworzeniach boskich).

Pisząc ten felieton, z pewnym zdziwieniem skonstatowałem, że miałem pisać o zachowaniach patologicznych, a wyszedł mi artykuł o miłośnikach. Dokuczliwi dla otoczenia to zazwyczaj amatorzy (słownikowo amator to mi-

oczekują od administracji skutecznych działań eliminujących wyżej wymienione „atrakcje”. Skłonni są przypisywać pracownikom spółdzielni uprawnienia władcze – administracja spółdzielni nie jest organem władzy, pełni wyłącznie funkcje usługowe wobec mieszkańców. I bardzo dobrze.

Co możemy zrobić? Piszę tu o przypadkach skrajnych, ekstremalnie dokuczliwych dla otoczenia. Jedynym rozwiązaniem jest „wyprowadzka”, rozwiązanie stosunkowo proste w przypadku mieszkań lokatorskich. Rada nadzorcza pozbawia takiego osobnika członkostwa, następnie uzyskujemy wyrok eksmisyjny i po kilku latach gmina zabiera niechcianego sąsiada do innego lokum. Trudniej jest z lokatorami mieszkań własnościowych i tych z wyodrębnioną własnością (95 % wszystkich mieszkań). Na szczęście święte prawo własności nie jest prawem absolutnym. Prawo własności w państwie demokratycznym musi uwzględniać słuszne interesy sąsiadów. Ustawodawca przewidział prawną drogę rozwiązywania opisywanych wyżej problemów. Droga prawna, czytaj długa.

W naszej spółdzielni skorzystaliśmy z tej drogi. Od ponad roku mieszkańcy jednego z budynków przy ul. Kołobrzeskiej, bardzo zdesperowani, ślali skargi na sąsiada alkoholika i abnegata, mieszkanie jest własnościowe. Sprawę opisywały lokalne gazety i pokazywała telewizja. Ścieżka postępowania (zgodnie z ustawami) jest następująca: administracja gromadzi bogatą dokumentację, mieszkańcy ślają skargi do rady nadzorczej, rada nadzorcza analizuje sytuację, a następnie składa wniosek do zarządu spółdzielni o przymusową sprzedaż mieszkania. Na podstawie uchwały rady nadzorczej, zarząd spółdzielni występuje do sądu o nakazanie przymusowej sprzedaży mieszkania. Taki właśnie wyrok uzyskaliśmy w stosunku do ww. mieszkańca ulicy Kołobrzeskiej. To jednak dopiero pierwszy, ważny krok do rozwiązania problemu. O dalszych działaniach w tej sprawie (i kilku innych podobnych) będziemy państwa informować.

Roman Chodor
Wiceprezes ds. eksploatacji



foto. R. Chodor

łośnik, wielbiciel), alkoholu, papierosów, narkotyków, zwierząt, osób płci przeciwnej, albo niekoniecznie przeciwnej.

Jednak najbardziej uciążliwi są abnegaci, którzy z własnego mieszkania potrafią zrobić wysypisko śmieci, sprzedają urządzenia sanitarne i załatwiać potrzeby fizjologiczne z pominięciem sieci kanalizacyjnej. Sąsiad – miłośnik (definicja jak wyżej), z reguły jest osobą społeczną, pragnie towarzystwa osobników mu podobnych i ochoczo ich zaprasza do budynku i własnego mieszkania. Nie trzeba tłumaczyć, jak to potęguje skuteczność działań „miłośników”. Spółdzielcy

Opowieść (nie)wigilijna

odrębnej własności lokalu, pozostali mają mieszkania lokatorskie.

Niektórzy właściciele zbyt dosłownie pojmują znaczenie przywołanych wyżej powiedzeń. Do administracji spółdzielni zgłaszają się zdesperowani sąsiedzi, którym współmieszkańcy potrafią zatruć życie poprzez zachowania sprzeczne z powszechnie obowiązującymi zasadami.

Możliwości dokuczenia normalnym mieszkańcom jest bardzo wiele. Najczęściej poprzez zastosowanie efektów akustycznych. Hałas jest bardzo skuteczną metodą informowania sąsiadów o swoim istnieniu (budownictwo wielkopłytowe sprzyja rozchodzeniu się fal dźwiękowych do wielu, często odległych mieszkań). Taki sąsiad – akustyk bezinteresownie dzieli się z bliźnimi zasobami swojej płytoteiki, urządza bezpłatne koncerty chórów (najczęściej męskich), przeprowadza permanentne remonty z udziałem młotów pneumatycznych i szlifierek kątowych. Tylko dla porządku wspomnę, że dla sąsiada – akustyka ulubioną porą aktywności jest pora nocna i jest bardzo zdziwiony, że sąsiedzi nie potrafią docenić jego wysiłków. On chce przecież ubarwić monotonię,

ZIMOWA POMOC DLA BEZDOMNYCH

Od 1 listopada w całym województwie warmińsko-mazurskim rozpoczęła działalność bezpłatna infolinia dla bezdomnych, uruchomiona przez Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego. Pod numerem **800 165 320** dzwoniący otrzymują informację o miejscach, gdzie bezdomni mogą szukać noclegu i ciepłego posiłku lub dostać pomoc materialną, medyczną oraz prawną. Infolinia jest uruchamiana corocznie przed sezonem zimowym i będzie działać do 31 marca 2011 r. Na infolinię można dzwonić z każdego telefonu stacjonarnego i automatu telefonicznego.

W Olsztynie osoby bezdomne mogą korzystać z różnych form pomocy w następujących placówkach:

Archidiecezjalne Centrum Charytatywne im. Jana Pawła II, ul. Grunwaldzka 45, tel. (89) 523 64 02 – jadłodajnia, łaźnia, punkt pomocy medycznej, punkt wydawania odzieży,

Polski Komitet Pomocy Społecznej, ul. Dąbrowszczaków 34/3, tel. (89) 527 43 87 – jadłodajnia, punkt wydawania odzieży,

PCK Warmińsko-Mazurski Zarząd Okręgowy, ul. Partyzantów 82, tel. (89) 527 51 19 – punkt wydawania paczek żywnościowych i odzieży,

Miejski Szpital Zespolony, Al. Niepodległości 44, tel. (89) 532 62 05 – punkt pomocy medycznej.

Budowa parkingów

W poprzednim numerze „Echa” informowałem o stanie prac związanych z budową wspólnych inwestycji-parkingów z Gminą Olsztyn. Wydawałoby się, parafrazując wieszcza Adama, że „Już jesteśmy w ogródku, już witamy się z gąską” i niebawem ruszy budowa parkingów, a tu kolejna przykra niespodzianka, tym razem ze strony Zakładu Zieleni Miejskiej. Kierownik zakładu nie zgadza się na budowę parkingów w wybranych lokalizacjach, jego stanowisko jest jednoznacznie negatywne i nie pozostawia nadziei na zmianę.

Wszystkie podnoszone przez nas argumenty wynikające z braku miejsc postojowych, tzn. parkowanie samochodów na rozjeżdżonych poboczach jezdni i na trawnikach oraz zagrożenie bezpieczeństwa pieszych i pojazdów z wielką trudnością poruszających się po wąskich uliczkach osiedlowych, w ocenie Kierownika zakładu nie zasługują na uwzględnienie. Na spotkaniu w miejscu planowanego parkingu Pani Kierownik stwierdziła cyt.: „Trzeba zmienić przyzwyczajenia mieszkańców”

(dot. parkowania niekoniecznie pod domami, w których mieszkają), jednocześnie nie potrafiła wskazać innych terenów pod budowę miejsc postojowych w rejonie naszych budynków. Nic w tym dziwnego, wizja lokalna pokazała, że jest to niemożliwe, takich miejsc nie ma.

Jako uczestnik spotkania poczułem się jak barbarzyńca, którego celem jest zniszczenie trawnika, wycięcie drzewek owocowych i wybudowanie w tym miejscu ohydny parkingu (cyt.: „betonowej pustyni”), na którym będą stały wydzielające trujące spaliny samochody. Zapewniam, że tak nie jest, w moim życiu posadziłem dużo więcej drzew, niż wyciąłem. No cóż, ekolodzy mogą się nie godzić ze zjawiskiem motoryzacji, mają do tego pełne prawo. Jednakże korzystają z samochodów na równi z nami, barbarzyńcami, Pani Kierownik zakładu na spotkanie również przyjechała samochodem. W tej sytuacji pozostają nam dwa wyjścia: pierwsze, to nie budować, a drugie, walczyć dalej. Skorzystamy z tego drugiego.

Andrzej Mróz
Wiceprezes ds. technicznych

Zawsze pod koniec roku publikujemy w „Echu Pojezierza” wykaz planowanych do realizacji prac w kolejnym roku. Tym razem będzie nieco inaczej. Przygotowywany przez nas plan remontów ma w chwili obecnej formułę otwartą, gdyż w znacznej mierze zależy od rozstrzygnięcia konkursów unijnych, w których startowaliśmy w bieżącym roku. A było tego sporo.

W kwietniu złożyliśmy dokumentację na ogłoszony konkurs w ramach działania 4.2 – Rewitalizacja miast.

W ramach tego programu planujemy wykonać m.in. remonty chodników, parkingów, nawierzchni dróg osiedlowych, sieci kanalizacyjnych, boisk, placów zabaw, nowe parkingi

i zatoki postojowe, przeprowadzić rekultywację terenów zielonych itd. Łączna wartość planowanych do wykonania w tym projekcie prac to prawie 18 mln zł. Nasz wniosek przeszedł pozytywnie wszystkie etapy oceny i znajduje się na liście rezerwowej. Mamy więc nadzieję, że Urząd Marszałkowski znajdzie środki na realizację naszego projektu.

Kolejne wnioski, jakie złożyliśmy, dotyczyły działania 4.1.1 – Humanizacja blokowisk. Pod tym pojęciem kryje się szeroko rozumiany remont części wspólnych budynków mieszkalnych. W ramach działania przewidzieliśmy m.in. remonty klatek schodowych, wymianę

wind, wymianę drzwi wejściowych do budynków, docieplenie ścian szczytowych (ocieplonych wcześniej tylko 5-6 cm warstwą styropianu) oraz wymianę kaset domofonowych do budynków (ułatwiających dostęp osobom niewidomym i niedowidzącym oraz umożliwiającym wejście do budynku bez używania klucza). Łączna wartość planowanych do wykonania w tym projekcie prac to prawie 25 mln zł. Nasz wniosek przeszedł już pozytywnie ocenę formalną

i oczekujemy na dalsze pozytywne oceny (merytoryczną i strategiczną).

Formuła konkursów, w których bierzemy udział, zakłada realizację robót w latach 2011-2012 w przypadku Rewitalizacji oraz w latach 2011-2013 dla Humanizacji. Stoimy więc przed możliwością zrealizowania bardzo wielu istotnych zadań w dość krótkim czasie, czego z pewnością nie bylibyśmy w stanie zrealizować z samych środków zbieranych na fundusz remontowy, których rocznie jest ok. 8,5 mln zł. Jest więc to dla nas ogromna szansa, z której, jeśli tylko będzie nam dane, musimy skorzystać. Nie co dzień bowiem możemy uzyskać dofinansowanie w wysokości do 50% wartości robót.

Miejmy nadzieję, że nasza spółdzielnia otrzyma ten oczekiwany „zastrzyk” środków unijnych, który sprawi, że za 3 lata, pomimo sędziwego wieku ale jednak dobrej kondycji, spółdzielnia będzie jak nowa.

Oczekiwana pomoc unijna umożliwi nam wykonanie remontów na dwukrotnie wyższym poziomie niż wielkość bieżącego Funduszu Remontowego. Choć plany te są niezmiernie ambitne, to w naszej ocenie realne do przeprowadzenia.

Prezes Zarządu
dr inż. Wiesław Barański

OCZEKIWANY „ZASTRZYK”

i do końca roku powinniśmy otrzymać informację o dofinansowaniu.

Pod koniec września Urząd Marszałkowski ogłosił kolejny konkurs w ramach działania 4.1.1 – Humanizacja blokowisk. Widząc szanse na uzyskanie dotacji, bardzo szybko przygotowaliśmy następną dokumentację konkursową i złożyliśmy dwa wnioski na łączną kwotę prawie 22. mln zł. Uwzględniliśmy w nim m.in. dalszą wymianę wind, remont piwnic, wymianę instalacji wod.-kan., c.o., gazowej, remonty dachów, kominów i wymianę rynien. Również ten wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną

SEKCJA ENERGII CIEPLNEJ „CALORIS”

STRAŻNICY CIEPŁA

Jest parę mitów związanych z omawianą sekcją. Bardzo często spotykamy się z podejrzeniem spółdzielców, że Sekcja Energii Ciepłej Caloris to jakaś spółka utworzona i działająca poza spółdzielnią i przynosząca zyski nie wiadomo komu. W gruncie rzeczy Caloris jest w strukturze SM Pojezierze takim samym działem jak techniczny czy finansowy.

Mieści się w siedzibie spółdzielni przy ulicy Kołobrzeskiej 13, z tym, że wchodzi się od tyłu budynku. Z uwagi na specyficzność działania nie przyjmuje bezpośrednio petentów. Sekcja zatrudnia pięć osób, które pracują od 7.00 do 15.00. Po południu dyżur pełni jeden pracownik. Można zatem powiedzieć, że działa całodobowo.

Jak poinformował kierownik sekcji Henryk Kotowski, praca polega głównie na utrzymaniu w ciągłym ruchu urządzeń znajdujących się w poszczególnych węzłach, które muszą cały czas pracować, dostarczać ciepłą wodę, zasilać centralne ogrzewanie. Do tego dochodzi jeszcze konserwacja całej sieci ciepłowniczej, przez którą do mieszkań dociera ciepło z Michelina. Rutynowo wykonuje się okresowe przeglądy, konserwuje zawory, krótko mówiąc trzeba nad nią czuwać.

Pan Henryk siedzi przed dużym monitorem, na którym widać w postaci schematu, jak wygląda struktura każdego węzła, ile budynków obsługuje, jakie są aktualne parametry temperaturowe. Większość budynków posiada własny węzeł, co jest plusem, bo w razie awarii węzła tylko jeden budynek pozostaje bez ciepłej wody lub centralnego ogrzewania. Na osiedlu Pojezierze znajdują się dwa węzły zbiorcze, które zasilają po kilka budynków, ale tylko w centralne ogrzewanie. Ze względu na brak zgody mieszkańców na doprowadzenie ciepłej wody używane są piecyki gazowe. Np. węzeł mieszczący się w budynku przy ul. Dworcowej 19 zasila mieszkania w budynkach przy Pana Tadeusza 1, 3, 5, a także Dworcową 11, 13, 11, 15 i 21 oraz Kołobrzeską 21 i 23. W sumie jedenaście budynków. Na terenie całej spółdzielni działają 142 węzły. Na Kołobrzeskiej 24 jest zbiorczy węzeł, który zasila kilka budynków.

Obraz na monitorze pokazuje schemat węzła i dane dotyczące parametrów ciepła w instalacji CW i CO. Wysokie parametry płyną z Michelina do węzła, gdzie znajdują się dwa wymienniki – wymiennik ciepłej wody i wymiennik wody zasilającej centralne

Pracownik sekcji Krzysztof Raczynski



ogrzewanie. Na płytach wymienników następuje wymiana ciepła. O ile ciepła woda – wiadomo, krąży w systemie przez cały rok, o tyle centralne ogrzewanie uruchamiane jest w sezonie jesienno-zimowym. Na ekranie widać wartości temperaturowe CW. Pierwsza to tzw. wartość komfortu, wynosi 54 st. C, druga - obniżenie nocne, 51 st. C, utrzymywana na tym poziomie kiedy ludzie zużywają najmniej wody. Obniżenie do 51. stopni



Kierownik sekcji Henryk Kotowski

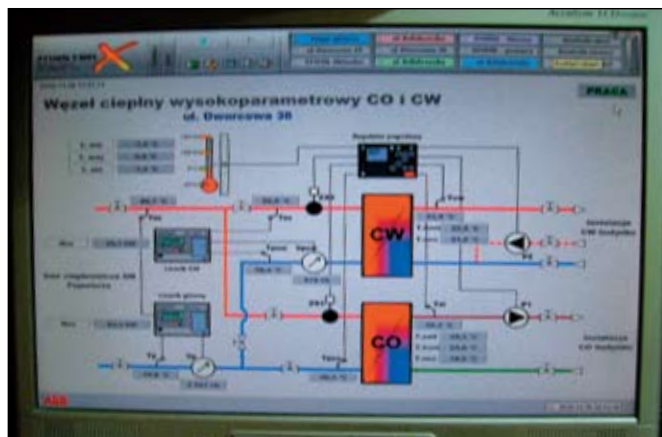
pozwala ograniczyć straty ciepła, bo trzeba pamiętać, że woda w instalacji krąży przecież przez cały czas.

Kolejny czytnik na ekranie komputera pokazuje temperaturę wody w kaloryferach. Dzisiaj – był właśnie 26 listopada - mamy na zewnątrz leciutko plusową temperaturę. 0,3 stopnia, i przy wyjściu na kaloryfery są 47,4 stopnie. Wszystko się zmienia w zależności od temperatury zewnętrznej, na podstawie której regulator pogodowy wylicza temperaturę, jaka powinna być przy wyjściu na kaloryfery. Pracownik Sekcji Caloris musi tylko ustawić krzywą grzania w regulatorze. Cała praca jest praktycznie skomputeryzowana, w zasadzie wymaga tylko czuwania nad sprawnością funkcjonowania systemu.

Praca w Sekcji Caloris to nie tylko monitoring komputera, są także inne obowiązki. W sieci, wiadomo, odkłada się kamień, trzeba okresowo czyścić płyty wymienników, a także filtry zainstalowane zarówno po stronie centralnego ogrzewania instalacji wewnętrznej, jak i po stronie sieci od Michelina. Filtr jest mechaniczny, więc wymaga rozebrania, oczyszczenia siatki i ponownego montażu. Natomiast płyty wymiennika czyści się chemicznie za pośrednictwem układu złożonego ze zbiornika, pompki, za pośrednictwem której wpuszcza się roztwór chemiczny trawiący nagromadzony kamień.

Mówiąc o sezonie grzewczym nie sposób nie przypomnieć paru rad jak należy postępować, aby zaoszczędzić na zużywanej energii. Rady są proste:

Utrzymuj w mieszkaniu stałą temperaturę, to znaczy w pomieszczeniach, w których stale przebywasz, optymalna temperatura to 20-21 st. C. Gdy na zewnątrz jest ok. zera, a w mieszkaniu 23 st. C, to przez ściany i stropodachy ucieka o 15 proc. więcej ciepła niż wtedy, gdy w pokojach utrzymujemy ok. 20 stop. C. **Obniżenie temperatury tylko o jeden stopień daje ok. 10 proc. oszczędności w ogrzewaniu.**



fot. Archiwum

Nie dopuszczaj do wychłodzenia mieszkania. Ponowne ogrzanie trwa długo. Ponadto załóż okna, zwłaszcza po zmierzchu i zimą. Nie załóż grzejników obudowanymi, zasłonami, meblami itp. Zadbaj o dobry stan techniczny okien i drzwi.

Ograniczaj nadmiar wilgoci w mieszkaniu. Nie gotuj bez przykrycia, nie bierz długich kąpieli.

Wietrz swoje mieszkanie intensywnie, ale krótko, zakręcając przed tym zawór termostatyczny. Nad kaloryferami warto zamontować półki. Dzięki nim ciepłe powietrze powędruje na środek pokoju zamiast pod sufit, gdzie się oziębi. Równie dobre

efekty przynosi zainstalowanie za kaloryferem ekranu odbijającego ciepło od ściany. Przykręć zawory na noc, podczas gotowania, gdy wychodzisz do pracy itp.

Ciepło ucieka przez ściany tam, gdzie jest niższa temperatura. Jeżeli więc u Ciebie jest o kilka stopni cieplej niż u sąsiada, to zgodnie z prawami fizyki Twoje ciepło „pójdzie” do niego i będzie ogrzewać jego mieszkanie. Wtedy wskazania podzielnika przestają być miarodajne.

Zakres kompetencji Sekcji Caloris:

- utrzymanie ciągłości dostaw mediów energetycznych, tj. centralnego ogrzewania i ciepłej wody,
- prowadzenie czynności eksploatacyjnych w sieci ciepłej i węzłach ciepłych,
- regulacja urządzeń automatyki węzłów ciepłych w celu optymalizacji parametrów i uzyskania oszczędności w zużyciu energii
- usuwanie awarii urządzeń w węzłach ciepłych,
- współpraca z PGM podczas usuwania awarii w instalacjach budynków spółdzielczych.

Godziny pracy:

Pon. 9.00 - 17.00

Wt. - Pt. 7.00 - 15.00

DYŻURY CAŁODOBOWE PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ

e-mail: caloris@smp.olsztyn.pl, tel. (89) 537 33 64

TELEFON CZYNNY CAŁODOBOWO

Kto lubi zimę?

Zimą, kiedy spadnie śnieg, na pewno jest ładniej niż słotną jesienią, ale także i trudniej, co odczuwają nasi mieszkańcy borykający się z zasypanym autem lub spóźniającymi się autobusami. To również czas wyjątkowej pracy dla Sekcji Utrzymania Terenów Zielonych i Osiedlowych, na której ciąży obowiązek usuwania skutków zimy, co niekiedy wiąże się z całodobową pracą. Tak wyglądają fakty. Więc odpowiadając na postawione w tytule pytanie, mogę ze stuprocentową pewnością odpowiedzieć: zimę lubią dzieci.

W sekcji pracują 34 osoby. Zimą zaczynają pracę o godzinie piątej rano, a przy intensywnych opadach śniegu o czwartej oraz po południu. Również w dni wolne od pracy, tj. soboty i niedziele, a nawet w święta pracownicy są w pełnej gotowości. Sprzęt zakupiony przez spółdzielnię dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych sprawdza się doskonale. Pozwala na utrzymanie chodników prawie

w stu procentach „czarnych”. Jednak należy pamiętać, że sekcja może ograniczyć skutki zimy i to robi, lecz przy ciągłych opadach śniegu mieszkańcy również muszą dostosować się do panujących warunków. Przede wszystkim apelujemy do kierowców, aby rozważnie parkowali samochody i nie zastawiali autami chodników. Przestrzeganie tych prostych zasad ułatwi nam ich odśnieżanie.

I na koniec, w związku z telefonami, jakie otrzymuję, pragnę raz jeszcze przypomnieć priorytety odśnieżania. W pierwszej kolejności są to chodniki i dojścia do budynków, łącznie z podestami. Dalej są to uliczki osiedlowe i dopiero na końcu dojazd do garaży. Chcę również przypomnieć, że przy bardzo intensywnych opadach ciąży na nas obowiązek oczyszczenia dachów budynków.

Urszula Wysocka

Kierownik Sekcji Utrzymania

Terenów Zielonych i Osiedlowych AO I

Telefony dyżurne i alarmowe służb konserwacyjnych obsługujących teren Osiedli Kormoran i Pojezierze

Firma	Godziny przyjmowania zgłoszeń	Rodzaj awarii	Telefon
PGM	W dni powszednie po godzinach pracy administracji oraz w dni świąteczne	awarie instalacji wodnej, kanalizacyjnej, gazowej i elektrycznej.	89 527 37 71
OLDŻWIG	W dni powszednie i po godzinach pracy administracji oraz w dni świąteczne	awarie i usterki dźwigów osobowych	89 542 79 55 19282

Awarie domofonów:

Wit-Cza - 89 542 40 57

Ireneusz Gruchała - 89 541 60 31 lub 0601 840 389

Usterki ciepłej wody i c.o.:

Sekcja CALORIS - 89 537 33 64 (całodobowo)

Miejskie Pogotowia Techniczne w Olsztynie

Pogotowie gazowe – tel. 992, 89 527 31 86

Pogotowie ciepłownicze – tel. 993

Pogotowie energetyczne – tel. 991

Pogotowie wodno-kanalizacyjne – tel. 89 532 79 01

Dług w KRD

Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A. działa w oparciu m.in. o Ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych z 14 lutego 2003 r. (Dz. U. z 2003 r. nr 50, poz.424), która „określa zasady i tryb udostępniania przez przedsiębiorców informacji gospodarczych dotyczących wiarygodności płatniczej innych przedsiębiorców i konsumentów, w szczególności danych o zwłoce w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych, osobom trzecim nieoznaczonym w chwili przeznaczania tych danych do udostępniania”.

Dopisywanie informacji o zadłużeniach do bazy KRD motywuje kontrahentów do zapłaty w sprawach:

- bieżących,
- krótkoprzeterminowanych,
- zakończonych bezskuteczną egzekucją,
- przedawnionych,
- których nie opłacało się dochodzić ze względu na małą wartość.

Proces dochodzenia należności polega na upublicznieniu informacji o niespłaconych zobowiązaniach, a wpisanie dłużników do KRD przyczynia się do tworzenia bazy danych o nierzetelnych kontrahen-

tach. Dłużnik zostaje pozbawiony anonimowości i traci wiarygodność na okres 10. lat od daty wpisania informacji o jego długu do rejestru (lub do dnia uregulowania swoich zobowiązań).

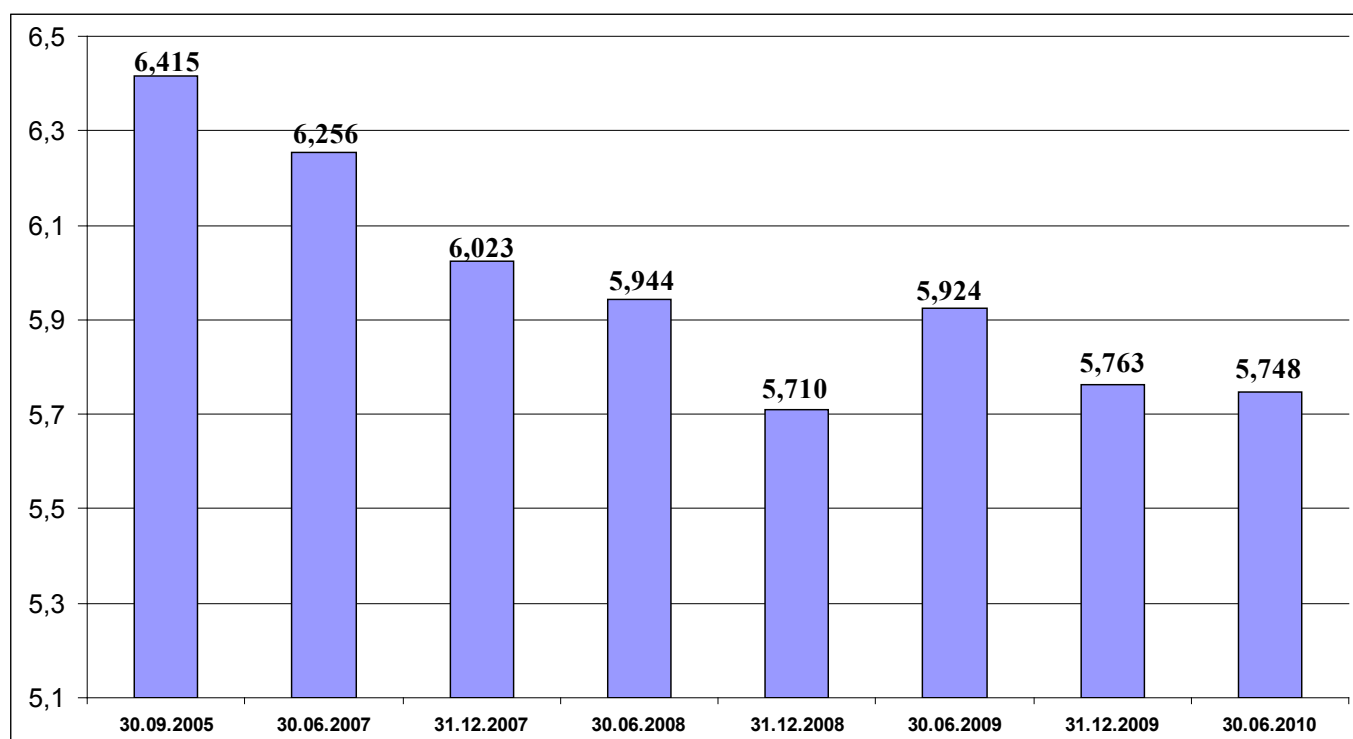
Prawo pozwala rejestrować należności nie tylko bieżące, ale także „stare długi”, których nie potrafił odzyskać komornik lub zostały uznane za przedawnione. Wpisany dług w KRD utrudnia dłużnikowi otrzymanie kredytu, telefonu, może nie wynająć lokalu tak długo, dopóki widnieje w rejestrze. Do grona użytkowników systemu KRD należą m.in. banki i firmy leasingowe, które wykorzystują dane z rejestru w procesie oceny zdolności kredytowej potencjalnych kontrahentów, a także operatorzy telewizji kablowej i satelitarnej.

Warunkiem dokonania wpisu do rejestru KRD jest:

w przypadku konsumenta:

- zobowiązanie powstało z tytułu umowy o kredyt konsumencki
- łączna suma zobowiązań konsumenta wobec przedsiębiorcy wynosi przynajmniej 200 zł,
- świadczenie jest wymagalne od co najmniej 60. dni,
- upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez przedsiębiorcę listem poleconym, na adres korespondencyjny wskazany przez konsumenta, a jeżeli konsument nie wskazał takiego adresu – na adres miejsca zameldowania konsumenta na pobyt stały lub czasowy, wezwania do zapłaty, zawierają-

Tabela nr 1



Zadłużenia podstawowe w mln złotych w okresie od 09.2005 r. do 06. 2010 r.

cego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura,

w przypadku przedsiębiorcy:

- zobowiązanie powstało z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej obydwu przedsiębiorców,
 - łączna suma zobowiązań konsumenta wobec przedsiębiorcy wynosi przynajmniej 500 zł,
 - świadczenie jest wymagalne od co najmniej 60. dni,
 - upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez przedsiębiorcę przekazującego dane będącego wierzycielem, listem poleconym, na adres korespondencyjny wskazany przez dłużnika, a jeżeli dłużnik nie wskazał takiego adresu – na adres siedziby dłużnika, wezwania do zapłaty zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura.
- Ponieważ stan zadłużenia w naszej spółdzielni jest bardzo wysoki, zachodzi konieczność dochodzenia

zobowiązań w każdy dostępny sposób. W załączonej tabeli została przedstawiona wysokość zaległości podstawowej.

Na 30 września 2010 r. wpisanych jest przez spółdzielnię w KRD 238 długów konsumenckich na kwotę 2.907.969,58 zł oraz 25 długów przedsiębiorców na kwotę 96.271,54 zł.

Według przeprowadzonych badań przez KRD 58% dłużników po otrzymaniu wezwania do zapłaty z ostrzeżeniem o możliwości dopisania długu do KRD, spłaca swoje zobowiązania, 27% dłużników spłaca swoje długi po umieszczeniu ich w Krajowym Rejestrze Długów i wysłaniu powiadomienia o dopisaniu ich do rejestru. Tylko 15% dłużników pozostaje w rejestrze i jeśli nie uregulują swoich zobowiązań, będą w bazie przez 10 lat.

Marek Wajsprych
Z-ca kierownika Działu Członkowsko
- Mieszkaniowego i Rozliczeń

Uwaga, awaria!

Administracje Osiedli „Pojezierze” i „Kormoran” zwracają się do mieszkańców spółdzielni z uprzejmą prośbą o przekazywanie numerów telefonów bądź adresów osób, do których będziemy mogli zwrócić się w przypadku wystąpienia awarii w lokalach podczas Państwa nieobecności.

Wielokrotnie zdarza się, że brak dostępu do mieszkania osoby, która wyjechała bądź opuściła je na jakiś czas, uniemożliwia służbom technicznym szybkie ustalenie przyczyn awarii i usunięcie usterki. W takich sytuacjach jesteśmy zmuszeni przerwać dostawę mediów, np. wody, do czasu, gdy znajdziemy kontakt z użytkownikiem danego mieszkania. Czasami konieczne jest komisyjne wejście do lokalu, w którym wystąpiła awaria. Zdarza się, że procedury przedłużają się ze szkodą dla innych mieszkańców bloku.

Liczymy, że nasz apel spotka się z Państwa zrozumieniem, gdyż sprawne działanie zmniejszy skutki zaistniałej awarii i pozwoli mieszkańcom spółdzielni nie martwić się o pozostawiony w domu dobytek.

Czekamy na kontakt osobisty w siedzibach obu administracji lub też telefoniczne zgłoszenia.

Administracja Osiedla „Pojezierze” ul. Kołobrzeska 13 G
Tel. 89/537-33-61, 89/537-33-60

Administracja Osiedla „Kormoran” ul. Wyszyńskiego 20
Tel. 89/533-71-68, 89/534-13-96

Alina Kopczyńska
Kierownik AO „Kormoran”



fot. Archiwum

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań

Jak informuje Główny Urząd Statystyczny, w przyszłym roku czeka nas powszechny spis ludności i mieszkań. Będzie to pierwszy spis powszechny od czasu, kiedy Polska stała się państwem członkowskim Unii Europejskiej. Z tego faktu wy-

nika szereg zobowiązań, m.in. konieczność dostarczenia informacji z dziedziny demograficzno-społecznej oraz społeczno-ekonomicznej, w zakresie i terminach określonych przez Komisję Europejską.

Spis powszechny dostarcza najbardziej szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym

rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o społeczno-ekonomicznej charakterystyce gospodarstw domowych i rodzin oraz o ich zasobach i warunkach mieszkaniowych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym.

NIE DENERWUJ ŁOSIA, CZYLI Z SZACUNKIEM DO PRZYRODY

Z Andrzejem Stachurskim rozmawia Bożena Ulewicz

Andrzej Stachurski - fotografik, członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Jego pasją jest fotografia przyrodnicza i krajobrazowa. Na zdjęciach utrwała bogactwo przyrody, architektury i historii Polski. Wydawca i autor zdjęć do kilkudziesięciu albumów o podróżach prezentujących zabytki kultury i miejsca w Polsce cenne pod względem przyrodniczym. Jego zdjęcia często oglądacie Państwo na okładkach „Echa Pojezierza”.

BU - Kiedy dostałeś pierwszy aparat fotograficzny?

AS – Miałem chyba wtedy 17 lat. Była to Practica Super T. Bardzo porządna jak na owe czasy, późne lata 60-te, marka. To był prezent od mamy.

BU – Czy wiedziałeś już wtedy, że będziesz fotografować? Czy już wówczas podjąłeś taką decyzję?

AS – Tak. Już wiedziałem, że to, co w życiu chcę robić, to fotografowanie przyrody. Mój ojciec był leśnikiem i myśliwym. Zafascynowanie przyrodą wyniosłem z domu. Kontakt z przyrodą w zasięgu dłoni, od wczesnego dzieciństwa. Początkowo próbowałem rysować, ale że nie miałem cierpliwości do rysunku, wziąłem się za fotografowanie.

BU – Pierwszy sukces?

AS – Pierwsze sukcesy przysły po paru latach. Żeby zrobić dobre zdjęcie, trzeba ciężkiej pracy. Nie było przecież takiego sprzętu jak dzisiaj. Aparat był, jak wspomniałem, dobry, ale dość ubogi, potrzebne były teleobiektywy, o których wtedy mogłem tylko marzyć. Trzeba było podejść jak najbliżej zwierzyny, ale podchodziłem, próbowałem. Coś z tego zaczęło wychodzić. Przyszedł czas na pierwsze sukcesy. Ważnym momentem w mojej karierze był udział w Ogólnopolskim Biennale Fotografii Przyrodniczej. Miałem wtedy 22 lata. Zdobyłem trzy nagrody, w tym Grand Prix w dziale fotografii przyrodniczej za „Czarne bociany”. Ponadto dostałem pierwszą i trzecią nagrodę w innych kategoriach. Było też jakieś wyróżnienie. To mi dało, jak to się mówi, „kopa” do dalszej pracy. Młodym ludziom



takie sukcesy dają duże przyspieszenie. Więcej czasu zacząłem spędzać z aparatem. Nieco później robiłem wystawę fotografii przyrodniczej w Warszawskiej Galerii PAX. Otrzymałem dobre recenzje od znakomitego fotografa, krytyka i teoretyka sztuki Jana Sunderlanda. Wtedy też poznałem Andrzeja Strumiłłę.

BU – Wyjaśnijmy czytelnikom, że Andrzej Strumiłło to znany artysta grafik i fotografik starszej generacji, także pisarz i poeta.

AS – Przede wszystkim malarz i podróżnik. Poznaliśmy się tak, że otrzymałem od niego ogromnie nobilitujące początkującego fotografa, jakim wówczas byłem, zaproszenie do współtworzenia albumu o żubrach. Pamiętam, jak zawiozłem mu swoje zdjęcia do Warszawy, zaaprobował i dzięki tej książce naprawdę uwierzyłem w siebie. Były w niej zdjęcia czołowych polskich artystów tej branży – Puchalski, Wdowiński, Sawicki, tuż fotografiki tamtych lat. No i ja, Andrzej Stachurski, nikomu



nieznany chłopak, który buszował po lasach, robił jakieś tam zdjęcia. Strumiłło obejrzał moje prace, a potem pozwolił mi obejrzeć zdjęcia „konkurencji”. Zobaczyłem i wtedy podwójnie uwierzyłem w siebie. Kiedy wyszła książka okazało się, że połowa zdjęć, to były moje, ale oczywiście wydawnictwo ich nie podpisało, wymieniło tylko autorów ogólnie, bo jak nieznany nikomu Stachurski mógł „przebić” prace tych najlepszych.

BU – Twoja współpraca z Andrzejem Strumiłłą trwała do brych parę lat. Pojechaliście razem do Nepalu.

AS – W roku 1979 Strumiłło zaproponował mi wyjazd do Nepalu. Tam poznałem alpinistę, grotolazę, również fotografa, z którym się zaprzyjaźniłem, Christiana Parmę, obecnie autora wielu znakomitych albumów. Nocowaliśmy w hotelu w Katmandu, gdzie przy butelce kukri rumu postanowiliśmy zrobić album o Nepalu. Po powrocie do Warszawy przygotowaliśmy plan dalszych działań, złożyliśmy konspekt albumu „Nepal” w wydawnictwie Sport i Turystyka, po paru miesiącach przy ich pomocy otrzymaliśmy paszporty i zaczęła się przygoda nepalska. Jeździliśmy tam przez trzy lata na sesje zdjęciowe.



Byłem w sumie pięć razy. Sam album ukazał się dopiero po sześciu latach, tak bowiem wyglądała produkcja wydawnicza w PRL-u. Zrobiliśmy dobrą książkę. Pokazaliśmy przekrój tego egzotycznego kraju – niesamowite krajobrazy, wiadomo, najwyższe góry świata, pokazaliśmy też ludzi i obiekty architektury. Jak na tamte czasy był to niezły album. Później jeszcze z Parmą zrobiliśmy książkę o Tajlandii, przynajmniej wszystko było gotowe do druku, ale w międzyczasie, w okresie przełomu w Polsce, materiały gdzieś zaginęły.

BU – Początek lat 90-tych to początki twojej działalności jako wydawcy. Założyłeś Agencję Fotograficzno-Wydawniczą Mazury specjalizującą się w albumach poświęconych Polsce oraz regionowi Warmii i Mazur.

AS – W sumie wydałem około czterdziestu albumów, kilkaset kalendarzy i wiele różnych wydawnictw. Co pięć lat wydawałem albumy o Polsce. Cztery, w ciągu 20. lat. W każdym starałem się pokazać to, co najpiękniejsze – architekturę, krajobraz i to niezwykle bogactwo przyrody. Polska przecież ciągle się zmieniała, zresztą nadal się zmienia. Nie ukrywam, że najchętniej fotografuję przyrodę. Przygotowanie nowej książki o Polsce pociąga za sobą za każdym razem czteroletnią peregrynację po kraju, ze sprzętem, zagłębienie do ulubionych zakątków, ale wypatrywanie także nowych widoków. Wydawałoby się, że wszędzie byłem, wszystko zwiedziłem i obfotografowałem, ale za każdym razem Polska zaskakuje mnie czymś nowym i wyjątkowym. Trzeba zrobić wiele zdjęć, następnie wybrać najlepsze materiały, nadać im jakiś ciąg narracyjny, redakcję. Tak powstaje książka.

BU – Czy trudno się robi zdjęcia zwierząt w naturze?

AS – Dosyć trudno. Trzeba przede wszystkim znać życie zwierząt, ich uwarunkowania, zachowania. Zwierzę żyjące na wolności nie jest łatwo podejść. Trzeba je jakoś przechytryć. Pierwsza sprawa, że trzeba znać przyrodę. Chcąc np. robić zdjęcia łosiowi, trzeba wybrać się w rejon bytowania tych zwierząt, np. bagna nadbiebrzańskie, czy inne biotopy gdzie te zwierzęta żyją. Potrzebna jest też wiedza o ich przyzwyczajeniach, zachowaniach. Czasami czeka się cały dzień i można się nie doczekać. W fotografii przyrodniczej jest dużo przypadku.

Tu trudno coś wyreżyserować. Ale przypadki też trzeba sobie wypracować. Potrzebna jest wiedza, wytrwałość, no i dobry sprzęt. A przede wszystkim praca, praca, praca.

BU – Czy zdarzały się jakieś nieprzewidziane sytuacje?

AS – Do dziś nie zapomnę, jak ratowałem życie salwując się ucieczką do cielętnika przed próbującym zaatakować mnie żubrem. Udało się, w tej konfrontacji nie miałbym najmniejszych szans. O łosiu już nie będę opowiadał... Też mogło się źle skończyć.

BU – Jakie warunki są potrzebne do zrobienia dobrego przyrodniczego zdjęcia?

AS – Najlepsze zdjęcia robi się o świcie i przed wieczorem. Ale najlepsza pora, przynajmniej moim zdaniem, to jest jednak wczesny ranek. O świcie zwierzyna wychodzi na żerowisko. Poza tym słońce jest nisko, daje świetne światło, jest inna temperatura barwna. Jeśli chodzi o porę roku, każda jest dobra. Najlepsza pewnie wiosna, wiele się wtedy dzieje w przyrodzie, ale w Polsce wszystkie sezony są różne i każdy na swój sposób inny, piękny i z tego względu interesujący dla fotografa.

BU – Co mógłbyś doradzić młodemu człowiekowi, który jak ty kiedyś połknął bakcyli fotograficznego, chciałby robić dobre zdjęcia przyrodnicze, rozwijać swoje umiejętności i odnosić sukcesy?

AS – Na pewno potrzebny jest dobry sprzęt, bo wiadomo, to tworzy warsztat. Ale zwrócę tu uwagę na takie aspekty jak cierpliwość, samozaparcie, no i wiedza o środowisku. Jest bardzo dużo ludzi, którzy chcą fotografować przyrodę, ale nic o tej przyrodzie nie wiedzą. Więcej z tego szkód niż pożytku. Często tacy niedoświadczeni właściciele aparatów robią zdjęcia gniazd w okresie lęgowym, przepłaszają ptaki. Zdarza się, że niepotrzebnie denerwując zwierzęta doprowadzają do niebezpiecznych sytuacji. Trzeba przyrodę znać, żeby móc ją następnie fotografować. A najważniejsze, trzeba mieć szacunek do przyrody.

BU – dziękuję za rozmowę.



Zaawansowanie prac związanych z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntu (stan na dzień 30.11.2010 r.)

Lp.	Adres nieruchomości	Skrócony opis działań mających na celu przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności
1	Żołnierska 29	Wniosek złożono 05.11.2008 r. W marcu 2009 r. jeden ze współużytkowników wieczystych wycofał zgodę na przekształcenie gruntu, w związku z tym wystąpiono na drogę sądową. W lutym 2010 r. sąd zezwolił na wystąpienie z wnioskiem w imieniu osoby, która takiej zgody nie udzielała. Złożony w Urzędzie Miasta wniosek uzupełniono o postanowienie sądu. Przed wydaniem decyzji zmarł właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań; 01.12.2010 r. spadkobierca wyraził zgodę na przekształcenie. Oczekujemy na wydanie decyzji.
2	Żołnierska 31	Wniosek złożono 23.04.2009 r. Przed wydaniem decyzji zmarł właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań (październik 2009 r.). W lipcu 2010 r. spadkobierca dostarczył postanowienie spadkowe, a 02.12.2010 r. dział spadku. Spadkobierca nie złożył wniosku o przyznanie 90% bonifikaty*.
3	Żołnierska 35	Wniosek złożono 08.09.2009 r. Przed wydaniem decyzji zmarł właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań (sierpień 2009 r.). Złożony w Urzędzie Miasta wniosek uzupełniono o zgodę spadkobierców w czerwcu 2010 r. Nie złożono 2. wniosków o przyznanie 90% bonifikaty*.
4	Dworcowa 45	Wniosek złożono 24.06.2009 r. Przed wydaniem decyzji jeden ze współużytkowników wieczystych w lipcu 2009 r. wycofał zgodę na przekształcenie gruntu, w związku z tym wystąpiono na drogę sądową. Pierwsza rozprawa odbyła się 23.11.2010 r., termin drugiej wyznaczono na 14.01.2011 r. Ponadto nie złożono 1. wniosku o przyznanie 90% bonifikaty*.
5	Dworcowa 55	Wniosek złożono 15.12.2008 r. Wydanie decyzji było niemożliwe z uwagi na nieujawnienie nowego właściciela w księdze wieczystej założonej dla jednego z wyodrębnionych lokali. Po sprostowaniu księgi wieczystej przez współwłaściciela, spółdzielnia uzupełni wniosek o zgodę kolejnych wyodrębnionych osób.
6	Westerplatte 12	Od 17.07.2008 r. zbierano podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie. Brak zgody części osób uniemożliwił przekształcenie gruntu. Wniosek złożono 07.05.2010 r. Przed wydaniem decyzji zmienił się właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań; nie złożył on wniosku o przekształcenie*.
7	Pana Tadeusza 2	Wniosek złożono 17.11.2008 r. Wydanie decyzji było niemożliwe z powodu nieprzeprowadzonego postępowania spadkowego (spadkobierca zgodę na przekształcenie wyraził w sierpniu 2009 r.). Ponadto jeden ze współużytkowników wycofał zgodę na przekształcenie (kwiecień 2009 r.), zmienił się właściciel wyodrębnionego lokalu (czerwiec 2009 r.) oraz zmarł kolejny współużytkownik (kwiecień 2010 r.). Spadkobierca nie złożył wniosku o przekształcenie*.
8	Pana Tadeusza 8	Wniosek złożono 10.02.2009 r. W dniu 06.10.2009 r. wpłynęła decyzja o przekształceniu gruntu, jednak jedna z osób uprawnionych wniosła od niej odwołanie. W dniu 04.12.2009 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję, przekazując ją do ponownego rozpatrzenia przez Urząd Miasta. Oczekujemy na wydanie decyzji.
9	Piłsudskiego 58	Wniosek złożono 15.12.2008 r. Wycofanie zgodny na przekształcenie dwóch współużytkowników wieczystych (w sierpniu 2009 r. i maju 2010 r.) uniemożliwiło wydanie decyzji. Po uzyskaniu zgody od ww. osób (marzec 2010 r. i lipiec 2010 r.) uzupełniono wniosek. W lipcu 2010 r. wpłynęła informacja o zmianie właściciela jednego z wyodrębnionych mieszkań; nie złożył on wniosku o przekształcenie.
10	Wyszyńskiego 4	Od 21.07.2008 r. zbierano podpisy osób uprawnionych do wnioskowania. W związku z brakiem zgody osób uprawnionych, sprawę skierowano na drogę sądową. W listopadzie 2009 r. sąd zezwolił na wystąpienie z wnioskiem w imieniu osób, które zgody nie udzielały. Ponadto zmarło dwóch właścicieli wyodrębnionych mieszkań (grudzień 2008 r. i listopad 2009 r.). Po uzyskaniu zgody spadkobierców na przekształcenie złożono wniosek (30.07.2010 r.). Ponadto nie złożono 3. wniosków o przyznanie 90% bonifikaty*.
11	Wyszyńskiego 8	Wniosek złożono w dniu 27.03.2009 r. Przed wydaniem decyzji zmienił się właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań (październik 2009 r.); nowy właściciel nie wyraził zgody na przekształcenie; dopiero kolejny właściciel tego mieszkania udzielił zgody na przekształcenie w sierpniu 2010 r. W styczniu 2010 r. zmarł właściciel wyodrębnionego lokalu. Spadkobiercy nie złożyli wniosku o przekształcenie. Ponadto nie złożono 2. wniosków o przyznanie 90% bonifikaty*.
12	Wyszyńskiego 10	Od dnia 26.06.2008 r. zbierano podpisy osób uprawnionych do wnioskowania. We wrześniu 2008 r. zmarł właściciel jednego z wyodrębnionych lokali. Brak zgody spadkobierców uniemożliwił przekształcenie gruntu. Wniosek złożono 17.06.2010 r. Przed wydaniem decyzji zmienił się właściciel jednego z wyodrębnionych mieszkań (czerwiec 2010 r.); nowy właściciel zgodę na przekształcenie wyraził w dniu 02.12.2010 r. Oczekujemy na wydanie decyzji.
13	Dworcowa 75, 77, 79, 81	Od 19.05.2008 r. zbierano podpisy osób uprawnionych do wnioskowania. Brak zgody części osób uprawnionych oraz niezakończone postępowania spadkowe uniemożliwiały przekształcenie gruntu. W dniu 27.10.2010 r. złożono wniosek (bez zgody 3. współużytkowników*).
14	Wschodnia - garaże (Kołobrzeka 13 A-B)	Wniosek złożono 27.09.2010 r.

* Urząd Miasta wyda decyzję o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności po spełnieniu przez wszystkich współwłaścicieli następujących warunków:

- **złożeniu wniosku o przekształcenie**
 - **złożeniu wniosków o przyznanie 90% bonifikaty od kosztu przekształcenia gruntu**
- Za osoby nie posiadające odrębnej własności wniosek składa spółdzielnia.**

Uwagi

W dniu 03.11.2010 r. otrzymano informację o wpłynięciu odwołania od decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej przy **ul. Wyszyńskiego 2**. Sprawa jest w trakcie rozpatrzenia przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. W dniu 16.11.2010 r. spółdzielnia otrzymała decyzję o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonych przy **ul. Dworcowej 59 i ul. Dworcowej 61**

(decyzje nie są prawomocne).

Opłata za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności może zostać wniesiona jednorazowo lub rozłożona na 24 miesięczne raty.

Istotne problemy utrudniające i bardzo przedłużające uzyskanie decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności:

- postępowania spadkowe
- sprzedaż mieszkań
- wycofanie zgody przez współwłaścicieli
- żądanie ustanowienia odrębnej własności po złożeniu przez spółdzielnię wniosku o przekształcenie.

Szczegółowe informacje uzyskać można w siedzibie spółdzielni przy ul. Kołobrzeskiej 13, pok. 211 lub pod nr telefonu 89-537-33-19, 89-537-33-53

Ewa Włodarczyk

Inspektor ds. Terenowo-Prawnych

Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest według zasad określonych przepisami ustawy o dodatkach mieszkaniowych z 21 czerwca 2001r. (z późniejszymi zmianami - Dz.U.01.71.734). Z uwagi na znaczne zainteresowanie tematem przypominamy, komu i kiedy przysługuje prawo ubiegania się o dodatek, jakie dokumenty należy skompletować i gdzie należy je złożyć. Dodatek mieszkaniowy przysługuje:

1) osobom posiadającym tytuł prawny do lokalu mieszkalnego czyli: najemcom oraz podnajemcom lokali mieszkalnych, członkom spółdzielni mieszkaniowych zamieszkującym na podstawie spółdzielczego prawa do lokalu (niezależnie czy jest to prawo lokatorskie czy własnościowe), zajmującym lokale mieszkalne

że udział powierzchni pokoi i kuchni w powierzchni użytkowej tego lokalu nie przekracza 60%; gdy w lokalu mieszka więcej niż 6 osób, to wówczas dla każdej kolejnej osoby zwiększa się powierzchnię użytkową o 5 m².

Gdy w lokalu mieszkalnym zamieszkuje osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku lub osoba, której niepełnosprawność wymaga zamieszkiwania w oddzielnym pokoju, normatywną powierzchnię powiększa się o 15m². Wskazanie o uprawnieniu do oddzielnego pokoju wnioskodawca potwierdza orzeczeniem o niepełnosprawności lub zaświadczeniem lekarskim.

W wypadku najmu lub podnajmu części lokalu mieszkalnego do obliczenia dodatku mieszkaniowego przyjmuje się powierzchnię

Do wniosku należy załączyć: zaświadczenia o dochodach członków gospodarstwa domowego z ostatnich 3. miesięcy, zaświadczenie o wysokości opłat za mieszkanie obowiązujących w miesiącu, w którym składany jest wniosek, tytuł prawny do lokalu mieszkalnego i ostatnią decyzję o przyznaniu dodatku mieszkaniowego. Dodatek przyznaje się na okres 6-ciu miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia wniosku w drodze decyzji administracyjnej, wydanej w ciągu miesiąca od dnia złożenia wniosku. Dodatek mieszkaniowy wypłaca się zarządcy domu.

*Za dochód uważa się wszelkie przychody po odliczeniu kosztów ich uzyskania oraz po odliczeniu składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie chorobowe, określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, chyba że zostały już zaliczone do kosztów uzyskania przychodu.

JAK UZYSKAĆ DODATEK MIESZKANIOWY?

w budynkach stanowiących ich własność i właścicielom lokali mieszkalnych, posiadającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego, ponoszącym wydatki związane z jego zajmowaniem oraz osobom zajmującym lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, oczekującym na przysługujący im lokal zamienny lub socjalny (zgodnie z wyrokiem sądowym).

2) osobom, u których średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w rodzinie wieloosobowej wynosi 706,29 zł., a w gospodarstwie jednoosobowym 1.059,44 zł. Pomimo ww. kryteriów wnioski rozpatrywane są indywidualnie.

3) osobom zajmującym lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej nie przekraczającej powierzchni normatywnej o więcej niż 30% albo 50% pod warunkiem,

zajmowanych pokoi oraz część powierzchni kuchni, łazienki, korytarzy i innych powierzchni wspólnych znajdujących się w tym lokalu, odpowiadającą stosunkowi liczby członków gospodarstwa domowego najemcy albo podnajemcy do liczby osób zajmujących cały lokal.

Osoba ubiegająca się o przyznanie dodatku mieszkaniowego powinna złożyć w **Referacie ds. Dodatków Mieszkaniowych Urzędu Miasta mieszczącym się przy ulicy Knosały 3/5** wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego, potwierdzony przez zarządcę budynku wraz z deklaracją o wysokości dochodów gospodarstwa domowego. Członkowie naszej spółdzielni mogą otrzymać komplet dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku w pokoju 120 w biurze SM „Pojezierze” przy ul. Kołobrzeskiej 13.

*Normatywna powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego uprawniająca do korzystania z dodatku mieszkaniowego w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego wynosi:

- 1 osoba - 35 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 45,50 m²;
- 2 osoby - 40 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 52,00 m²;
- 3 osoby - 45 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 58,50 m²;
- 4 osoby - 55 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 71,50 m²;
- 5 osób - 65 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 84,50 m²;
- 6 osób - 70 m², po zwiększeniu powierzchni o 30% - 91,00 m².

Iwona Satława
Specjalista ds. Rozliczeń

Olsztyn samorządowy

Nowi radni Olsztyna

30 listopada ukonstytuowała się nowa Rada Miasta Olsztyna. Podczas pierwszej sesji 25. radnych złożyło ślubowanie.

Uroczystą sesję Rady Miasta Olsztyn Kadencji 2010-2014 otworzył Zbigniew Dąbkowski – przewodniczący poprzedniej kadencji. Zgodnie z art. 20 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym pierwszą sesję nowo wybranej rady gminy zwołuje przewodniczący rady poprzedniej kadencji na dzień przypadający w ciągu 7. dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze całego kraju. Takie wyniki zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw w dniu 25 listopada Nr 222 poz.1454.

Podczas posiedzenia Wojciech Kottik, przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej, wręczył nowo wybranym radnym zaświadczenia o wyborze. Zaraz po tym Radny Senior Bogdan Dżus, przejął przewodniczenie obradom sesji i odebrał ślubowanie od wszystkich radnych nowej kadencji. Tekst ślubowania: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczysto obowiązków radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

Piotr Grzymowicz wygrał II turę

W drugiej turze wyborów, które odbyły się 5 grudnia prezydentem Olsztyna został **Piotr Grzymowicz**. Według danych, uzyskał on 53,28 procent głosów. Na Czesława Jerzego Małkowskiego głosowało 46,72 procent wyborców.

Zadania i kompetencje samorządu gminnego obejmują sprawy:

- ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami,
- ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej,
- gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego, wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz,
- lokalnego transportu zbiorowego,
- ochrony zdrowia,
- pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,
- gminnego budownictwa mieszkaniowego,
- edukacji publicznej,
- kultury, w tym bibliotek gminnych i innych placówek upowszechniania kultury,

- kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,
- targowisk i hal targowych,
- zieleni gminnej i zadrzewień,
- cmentarzy gminnych,
- porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego,
- utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych,
- polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej,
- wspierania i upowszechniania idei samorządowej,
- promocji gminy,
- współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Rada Miasta Olsztyn - kadencja 2010-2014

1. Leszek Araszkiewicz 2. Halina Teresa Ciunel 3. Zbigniew Dąbkowski 4. Bogdan Dżus 5. Paweł Arkadiusz Ejzenberg 6. Mirosław Antoni Gornowicz 7. Piotr Władysław Grzymowicz 8. Krzysztof Kacprzycki 9. Marcin Andrzej Kuchciński 10. Konrad Julian Lenkiewicz 11. Łukasz Jacek Łukaszewski 12. Czesław Jerzy Małkowski 13. Joanna Dorota Misiewicz 14. Paweł Papke 15. Monika Joanna Rogińska-Stanulewicz 16. Dariusz Stanisław Rudnik 17. Grzegorz Paweł Smoliński 18. Stanisław Lech Szatkowski 19. Robert Jan Szewczyk 20. Jerzy Szmit 21. Jarosław Czesław Szunejko 22. Jan Tomasz Tandyrak 23. Ewa Renata Zakrzewska 24. Marian Zdunek 25. Marek Sławomir Żejmo

Wykaz wydziałów Urzędu Miasta, z którymi współpracuje Spółdzielnia Mieszkaniowa Pojezierze oraz zakres przedmiotowych spraw

Wydział Architektury i Budownictwa

- Zgłoszenie robót budowlanych
- Zaświadczenie o samodzielności lokali
- Uzyskanie Decyzji Nr I
- Uzyskanie Decyzji Nr II – o pozwoleniu na budowę
- Zmiana sposobu użytkowania obiektów budowlanych lub ich części
- Rozbiórka obiektu budowlanego

Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

- Udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste udziału w nieruchomości gruntowej, związanego z własnością lokalu mieszkalnego lub gruntu pod budynkiem mieszkalnym
- Udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej przeznaczonej lub wykorzystywanej na cele mieszkaniowe
- Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości
- Zlecenie udostępnienia lub sprzedaży materiałów geodezyjnych

- Sporządzenie materiałów z zasobu geodezyjnego i kartograficznego – ewidencji gruntów i budynków
- Udostępnianie danych osobowych z rejestru ewidencji gruntów
- Wydawanie zaświadczeń na podstawie ewidencji gruntów i budynków Miasta Olsztyn
- Udzielanie informacji z bazy ewidencji gruntów i budynków
- Zgłaszanie zmian do ewidencji gruntów i budynków
- Podział nieruchomości

Biuro Planowania Przestrzennego

- Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Wydział Środowiska

- Zezwolenie na wycinkę drzew / krzewów

Wydział Spraw Lokalowych

- Rozpatrywanie wniosku o przyznanie lokalu komunalnego z zasobów gminy
- Rozpatrywanie wniosku o wskazanie lokalu socjalnego przyznanego w wyroku sądowym
- Rozpatrywanie wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego

Wprawdzie ABC dobrego wychowania nie daje żadnych instrukcji w tym względzie, ale każdy obywatel, któremu kindersztuba nieobca, ma jakieś wyobrażenie co do zachowania się w miejscu publicznym. Takim jest bez wątpienia winda zainstalowana

O ZACHOWANIU SIĘ W WINDZIE SŁÓW KILKA

w budynku mieszkalnym lub dowolnej instytucji. A traktując windę jako środek transportu warto może sobie przypomnieć tabliczki, do niedawna wiszące



Załączone zdjęcie, to stop-klatka z zarejestrowanego w windzie materiału, na którym widać sprawcę i efekty jego wandalizmu.

w pociągach, autobusach i tramwajach, informujące, czego nie powinien robić pasażer, a nawet jakie winien spełniać kryteria estetyczne. Kwestie estetyczne odłożymy tym razem na bok i przypomnijmy tylko, że wind, jak i innych części wspólnych w budynkach, nie należy brudzić i dewastować.

Niestety, czasami się to zdarza, gdyż jak świat światem nigdy nie brakowało wandalów bądź frustratów, wyładowujących swoje emocje na przedmiotach. Proszę bardzo, nie ma przeszkód, można sobie potłuc wazonik, nawet z dynastii Ming, pod warunkiem, że jest to własność prywatna sfrustrowanego obywatela, ale gdy zły humor odbija się na dobru wspólnym, należy zastosować odpowiednie do wykroczenia sankcje. I tak się stało w przypadku wandal, który dwukrotnie dawał upust niechęci do świata i społeczeństwa w windzie budynku przy ulicy Kołobrzeskiej 14 a. Niestety, z niewiedzy bądź głupoty przeoczył fakt, że w nowych windach SM „Pojezierze” zainstalowane są kamery, które zarejestrowały wyczyny pana R. i posłużyły za materiał dowodowy w wytoczonej mu przez spółdzielnię sprawie.

Sprawa zakończyła się wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie. Nie jesteśmy miłośnikami technik rodem z Big Brothera, ale dopóki nie ma innych sposobów identyfikowania chuliganów narażających spółdzielnię, a co za tym idzie również spółdzielców na szkody, wychodząc z założenia, że cel uświęca środki, będziemy wykorzystywać i ten sposób na walkę z wandalami.

(b)

Według danych WUS, w okresie od stycznia do października br., w województwie warmińsko-mazurskim oddano do użytkowania 4004 mieszkania, tj. o 12,8% więcej niż w analogicznym okresie 2009 r., wzrosła także liczba wydanych pozwoleń na budowę nowych mieszkań – do 5258 (o 12,8%). Najwięcej, bo 1966 lokali mieszkalnych, przekazali inwestorzy indywidualni (w I-X ub.r. 1866 mieszkań). W ramach budownictwa: przeznaczonego na sprzedaż lub wynajem oddano w tym czasie 1658 mieszkań (w I-X ub.r. 864), komunalnego 136 (w I-X ub.r. 80), spółdzielczego 128 (w I-X ub.r. 430), zakładowego 92 (w I-X ub.r. 98) oraz społecznego czynszowego 24 (w I-X ub.r. 212) mieszkania. W ciągu tych dziesięciu miesięcy rozpoczęto budowę 3747 mieszkań. Było to

W budownictwie mieszkaniowym raz więcej raz mniej

o 150 (o 3,8%) mieszkań mniej niż w tym samym okresie 2009 r. (w kraju wzrost o 12,6%). Budowę mieszkań rozpoczęto w budownictwie: indywidualnym – 2409, przeznaczonym na sprzedaż lub wynajem – 1197, spółdzielczym – 76, społecznym czynszowym – 29, zakładowym – 20 i komunalnym – 16. Natomiast w samym tylko październiku br. oddano do użytkowania 509 mieszkań (o łącznej powierzchni użytkowej 47,3 tys. m²), co oznacza spadek w stosunku do miesiąca poprzedniego o 62 mieszkania (o 10,9%) i do analogicznego miesiąca ub. r. o 4 mieszkania (o 0,8%). W kraju odpowiednio spadek o 13,7% i o 32,5%. W październiku br. mieszkania do użytkowania oddali: budujący mieszkania na sprzedaż lub wynajem – 260, inwestorzy indywidualni – 238, budownictwo komunalne – 10 i zakładowe – 1. W tym czasie rozpoczęto budowę 341 mieszkań, było to o 166 (o 32,7%) mieszkań mniej niż w analogicznym miesiącu 2009 r. Prace rozpoczęto w budownictwie indywidualnym (178 mieszkań) i przeznaczonym na sprzedaż i wynajem (163).

Wolne lokale użytkowe

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pojezierze” w Olsztynie informuje, że posiada wolne lokale użytkowe z przeznaczeniem na działalność biurową, handlowo - usługową i magazynową.

1. Kołobrzeska 13, II i III piętro - pokoje biurowe od 29,30 m² do 49,00 m²
2. Kołobrzeska 18, I piętro - 59,40 m²
3. Kołobrzeska 27, piwnica - 328,80 m²
4. Pana Tadeusza 6, piwnica - 52,50 m²
5. Piłsudskiego 54, I piętro - 75,20 m²
6. Wyszyńskiego 16, piwnica - 215,00 m²
7. Wyszyńskiego 20, I piętro - 95,20 m²

Kontakt:

Lokale Użytkowe: III piętro, pok. 318
ul. Kołobrzeska 13
tel. (89) 537 - 33 - 34



fol. Archiwum

Sezon jesienno zimowy zawsze wiąże się ze wzrostem zachorowań na infekcje górnych dróg oddechowych. Bóle gardła, katar, kaszel, bóle mięśni i podwyższona temperatura ciała to typowe objawy przeziębienia. Z reguły, w takiej sytuacji, sięgamy do domowej apteczki po leki. I tu pojawia się pytanie – co wziąć?

Wybór popularnych leków jest bardzo duży. Kuszeni reklamami, zachwalającymi wyjątkową wręcz skuteczność takiego czy innego specyfiku, dokonujemy wyboru. W praktyce, niezależnie od nazwy handlowej wybieramy jedną z trzech, starych, znanych substancji chemicznych. Najpopularniejszy obecnie jest chyba **paracetamol**, który występuje jako lek prosty pod nazwami: Paracetamol, Apap, Codipar, Efferalgan, Panadol, oraz jako lek złożony, czyli zawierający różne dodatki: Coldrex, Fervex, Griplex, Tabcin i wiele innych. Bardzo popularne są też **po pochodne kwasu acetylosalicylowego**: Aspirin, Polopiryna S, Alka-Prim, Alka-seltzer, Acard, Bestpirin, Encopirin, Upsarin oraz preparaty złożone takie jak Etopiryna, Asprocol, Aspirin C itd. Czytając te nazwy wielu się zapewne zdziwi. Alka-Prim i Alka-seltzer kojarzą się raczej z leczeniem skutków przedawkowania alkoholu, a Acard czy Bestpirin z chorobą wieńcową. Podobnie jak z Goździkową i Etopiryną, którą mało kto kojarzy z Polopiryną. Trzecią dużą grupą leków stosowanych przeciwgorączkowo i przeciwbólowo są pochodne **ibuprofenu**. Podobnie jak poprzednie i te mogą występować jako preparaty proste lub złożone. Przykładowe nazwy handlowe brzmią jak przegląd reklam telewizyjnych (Ibum, Nurofen, Ibuprom oraz mnóstwo wersji złożonych typu Ibuprom Zatoki czy Ibum Grip). Od czego więc zacząć?

Aspiryna czy paracetamol? Oto jest pytanie

Aspiryna to najstarszy lek tego typu, zsyntetyzowany w 1897 roku, do dziś stosowany i do dziś uważany za złoty standard pierwszorzutowego leczenia przeciwbólowego. Dobrze działa przeciwgorączkowo i przeciwzapalnie. Nie powinna być stosowana u dzieci do 12 roku życia oraz u dorosłych z chorobą wrzodową, z tendencjami do nawracających krwawień z nosa lub np. alergią na ten lek.

Paracetamol działa silnie przeciwbólowo, dość silnie przeciwgorączkowo ale prawie wcale nie działa przeciwzapalnie. Jest reklamowany jako nieszkodliwy dla żołądka, w odróżnieniu od aspiryny. Nie ma jednak róży bez kolców. Toksyczność paracetamolu jest obecnie jedną z głównych przyczyn ostrej niewydolności wątroby. Szczególnie niebezpieczne jest połączenie paracetamolu z alkoholem (addytywne działanie toksyczne alkoholu i paracetamolu).

Ibuprofen też nie jest idealny, a lista jego potencjalnych działań niepożądanych jest równie długa jak dwóch poprzednich.

Mimo wspomnianych, możliwych, ale na całe szczęście, nie tak częstych działań ubocznych (producent w ulotce wymienia większość kiedykolwiek opisanych działań ubocznych) w/w leków, można i należy je przyjmować, pamiętając o podstawowych zasadach ostrożności.

Najważniejsze abyśmy zwracali uwagę na skład chemiczny leku i nie brali w ciągu jednego dnia kilka razy tego samego leku pod różnymi nazwami. Warto też pamiętać, że

aspiryna i paracetamol nasilają wzajemnie swoje działanie. Bardzo ważnym jest też, aby zwracać uwagę na składniki dodatkowe leków złożonych. Częstym dodatkiem jest pseudofedryna, stosowana w objawowym leczeniu nieżyty nosa (katar) i występująca w wielu lekach złożonych z różnych grup np. Ibuprom Zatoki, Ibum Grip, Aspirin Complex, Griplex Noc. Substancja ta może łatwo zostać przedawkowana i wywołać określone, niekorzystne konsekwencje (kołatania serca, niepokój, drżenia a nawet drgawki). Mam nadzieję, że wspomniane rady w zbliżającym się okresie świątecznym nie będą Państwu potrzebne.

Życzę Państwu zdrowych (bez aspiryny i paracetamolu), spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku.

Korzystając z okazji pragnę podziękować tym wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos w ostatnich wyborach samorządowych.

dr nauk med. Jerzy Romaszko

Choinka długo zielona

Jest taka bajka Jana Christiana Andersena zatytułowana po prostu „Choinka”. To opowieść o drzewku, któremu wydawało się, że rośnie zbyt wolno i marzyło, żeby być dużą choinką. I jak to napisał bajkopisarz, „Nigdy nie była zadowolona. Zawsze chciała być duża, by widzieć ponad innymi lub być masztem na statku, tak jak starsze choinki.” W końcu jej marzenia spełniają się. Ale nie do końca tak, jakby sobie tego życzyła. Zamiast na okręt trafiła do Kopenhagi, by być świąteczną choinką w wielkim domu. Była szalenie dumna z tego, że została wspaniale ubrana, oświetlona, że wszyscy się nią zachwycali, ale wiadomo – święta minęły, choinka zaczęła wysychać i wreszcie skończyła żywot, najpierw na śmietniku, a potem w piecu. Nie wyobrażamy sobie Bożego Narodzenia bez choinki. Dom, do którego trafia zielone, pachnące lasem drzewko nabiera szczególnej atmosfery, a gdy jeszcze zostanie ono przystrojone pięknymi ozdobami i lampkami, nawet dorośli cieszą się jak dzieci. Moda na wystrój choinki też zmienia się w miarę upływu czasu. Kiedyś wieszano na niej orzechy, jabłka i słomiane łańcuchy, a blasku dodawały woskowe świece. Potem przyszedł czas na szklane bombki oraz elektryczne lampki.

Jednego nie możemy niestety uniknąć - po kilku dniach nawet najpiękniejsze drzewko zaczyna wysychać, osypywać się i kończy swój żywot, jak ta andersenowska choinka.

Są pewne sposoby, żeby opóźnić ten nieuchronny proces – wstawić drzewko do wiaderka z wilgotną ziemią albo wręcz do samej wody, oczywiście zabezpieczając uprzednio jego stabilność. Trzeba pamiętać, aby wcześniej oczyścić pień choinki z żywicy, aby umożliwić jej wchłanianie wilgoci. Można dodać do wody wypróbowanych użyźniaczy, jakie normalnie stosujemy do roślin zielonych, czy do kwiatów. Podobno nawet cukier podziela na naszą choinkę konserwującą. Dobrze zrobimy, gdy co jakiś czas będziemy choinkę zraszać, tak jak to czynimy na przykład z paprotką. Te zabiegi sprawiają, że drzewko będzie cieszyć nasze oczy nawet przez kilka tygodni. Oczywiście pod warunkiem, że postawimy ją z dala od kaloryferów i będziemy chronić przed bezpośrednim wpływem dziennego światła. (tu)





MIKOŁAJ DO WYNAJĘCIA

Dom Kultury AGORA zaprasza do składania zamówień na wizyty św. Mikołaja w okresie przedświątecznym i świątecznym. Mikołaj jakich mało! Bardzo miły i elegancki, chętny odwiedzić każdy dom, da prezent wszystkim dzieciom, nawet tym niesfornym. Odwiedziny św. Mikołaja sprawiają, że tegoroczne święta i ich magiczny klimat zostaną dla dzieci wspomnieniem na całe życie. Zgłoszenia na wizyty przedświąteczne i świąteczne (21-24.XII.) – **do dnia 20 XII** w biurze SDK Agora (89 5334399):

ZAPROSZENIA

20 grudnia – **WIGILIA DLA SMOTNYCH MIESZKANCÓW OSIEDLA KORMORAN SM POJEZIERZE W OLSZTYNIE**

31 grudnia – **BAL SYLWESTROWY W AGORZE**
Tylko u nas i tylko z nami przywitasz Nowy Rok 2011 wystrzałowem i w doskonałym humorze!

Zapewniamy:

- szampańską zabawę do białego rana
 - wymienitą kuchnię
 - porywające rytmy w wykonaniu prezentera
- Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze klubu. Ilość miejsc ograniczona.

16 stycznia, 6 i 20 lutego - BALE NOWOROCZNE DLA SENIORÓW



26 lutego - BAL KARNAWAŁOWY DLA MIESZKAŃCÓW

Zapraszamy dorosłych mieszkańców na karnawałowe szaleństwo do klubu Agora. Zapewniamy muzykę w wykonaniu profesjonalnego DJ-a, smaczną kuchnię i rewelacyjną atmosferę, która przeniesie Państwa w klimat karnawału w Rio de Janeiro. Zapisy i informacje w biurze klubu Agora.

„FERIE Z KULTURĄ” - IMPREZY W RAMACH AKCJI ZIMA 2011, 24 stycznia – 2 lutego

Imprezy masowe

„Agora” zaprasza na nieodpłatne imprezy dla dzieci, organizowane w okresie ferii zimowych. W programie: zabawy z konkursami, zawody sportowe, konkursy plastyczne i wiele innych atrakcji. Imprezy odbywać się będą w poniedziałki, środy,

piątki - początek imprez godzina 10.30
24.01. /pn./ – „Ferie na wesoło” – gry, zabawy, konkursy.
26.01. /śr./ – „Karnawałowe szaleństwo” – impreza plastyczna
28.01. /pt./ – „Kto szybciej do celu” – impreza sportowa
31.01. /pn./ – „W zimowej szacie” – impreza plastyczna
02.02. /śr./ – „Mistrz Łamigłowa” – gry i zabawy umysłowe
04.02. /pt./ – „Potyczki sportowe” – impreza sportowa

„1000 gier i zabaw”

We wtorki i czwartki w godzinach 10.30-12.00 dzieci będą mogły spędzać czas w domu kultury pod opieką instruktora, korzystając z gier stolikowych.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY „AGORA”

ul. Żołnierska 45a, Tel. 89/533-43-99
tel. 601-080-176
klub.agora@smp.olsztyn.pl

NOWOŚCI W AGORZE

SZKOŁA PLECÓW organizowana we współpracy z Gabinetem Masażu Leczniczego REHABMED zapraszamy na zajęcia grupowe wg metod: SI, gimnastyki leczniczej, szkoły pleców dla dzieci i młodzieży: wady postawy, plecy okrągłe, plecy płaskie, plecy wklęsłe, plecy wklęsło - okrągłe, skoliozy nabyte i idiopatyczne, bóle pleców i stawów, płaskostopie. Dla dorosłych: bóle przeciążeniowe, dyskopatie (rwa barkowa, rwa kulszowa), skoliozy, bóle krzyża, po operacjach narządu ruchu i urazach, poprawa wyglądu sylwetki i ogólnej kondycji. Zapisy i informacje w biurze klubu Agora.

KLUB SYMPATYKÓW TANGA

Zapraszamy na zajęcia wszystkich zainteresowanych charakterem tanga, chcących dołączyć do grupy pasjonatów i entuzjastów tego tańca. W programie: nauka kroków, spotkania tzw. milongi, warsztaty, a przede wszystkim poznanie klimatu tańca i możliwość, by tango stało się pasją na całe życie. Planowany termin rozpoczęcia zajęć: stycznia (piątki). Zajęcia poprowadzą Hanna Draskiewicz – Mioduszeńska i Janusz Draskiewicz. Informacje i zapisy: Klub Agora tel. (89) 5334399.



WIADOMOŚCI Z AGORY

KATARZYNA GRABIŃSKA - TALENT ROKU 2010

Kapituła Nagrody, składająca się z członków założycieli Fundacji Środowisk Twórczych w Olsztynie ogłosiła laureatów tegorocznej **Nagrody Kapituły „TALENT ROKU”**. Celem ustanowienia nagrody jest promowanie szczególnie utalentowanych twórców wszelkich form kultury, sztuki i nauki regionu warmińsko-mazurskiego. Z radością informujemy, że w kategorii TERPSY-



Fot. W. Brudek, www.olsztyn24.com

CHORA (taniec) nagrodę otrzymała instruktorka i choreograf Pracownia Tańca Pryzmat z DK Agora Katarzyna Grabińska. Kasia od lat znana jest w środowisku artystycznym jako młody, ambitny twórca, poszukujący ciągle nowych środków wyrazu. Jej choreografie zawsze wywołują emocje, a widz nie pozostaje obojętny wobec przedstawianych przez nią wizji artystycznych. Jej realizacje wzbudzają u jednych podziw, innych szokują, zawsze jednak poruszają odbiorcę. Kasia tworzy zarówno małe formy taneczne, jak i formy parateatralne zebrane w spektakl. W swojej pracy wykorzystuje techniki tańca współczesnego, kładąc nacisk na rozwijanie warsztatu teatralnego w grupie. Taniec jest dla niej pasją, zaszczepia ją młodym ludziom, z którymi współpracuje. W 2010 roku współpracowała z profesjonalnymi artystami Elżbietą i Andrzejem Mierzyńskimi, współtworząc spektakl Głód. Gratulujemy pani Kasi nagrody i czekamy na jej najnowsze realizacje.

ZAJĘCIA DLA MIESZKAŃCÓW SM POJEZIERZE Z 20% ZNIŻKĄ

Zapraszamy do korzystania z bogatej oferty zajęć organizowanych w Agorze. Niezależnie od wieku każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. **Członkowie SM Pojezierze i ich rodziny korzystają z zajęć organizowanych przez SDK Agora z 20% zniżką.**

Zapraszamy na zajęcia:

dla dzieci: ognisko baletowe, Sekcja Taneczna Best (hip-hop), Grupa Pryzmacik (modern), nauka gry na pianinie, Studio Piosenki Inscenizacyjnej, KTT Power Dance, Szkoła Pleców, zajęcia dla maluchów (3-4 l.)
dla młodzieży: Pracownia Tańca Pryzmat, Formacja Tańca Hip-Hop BOUNCE, KTS Power Dance (pary i Dziewczęca Formacja Taneczna)
dla dorosłych: zajęcia sportowo rekreacyjne (aerobowe i na siłowni), Klub Sympatyków Tanga, kurs Latino solo, kurs tańca towarzyskiego, Klub Miłośników Tańca, Szkoła pleców – zajęcia rehabilitacyjne, gimnastyka Senior 55+, Klub Seniora Jarzębina.

SPOTKANIE Z CYKLU „OKO W OKO”

7 grudnia na Sali Kopernikowskiej olsztyńskiego zamku odbyło się spotkanie z cyklu „Oko w oko” pn. Taniec i magia – kod współczesnego ruchu. Organizatorem imprezy było Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Gośćmi specjalnymi spotkania byli: Pracownia Tańca Pryzmat z DK Agora, Kamil „Dzielny” Dzieliński – mistrz artystycznej sztuki żonglerskiej, uczestnik programu „Mam Talent” oraz Andrzej Mierzyński, znany olsztyński muzyk, instrumentalista. Nasza grupa z Agory - Pracownia Tańca Pryzmat - zaprezentowała ruch teatru tańca i taniec współczesny w spektaklach w choreografii Katarzyny Grabińskiej: „512 RAM” i „Tuż za rogiem czai się pustka”.

tekst: M. Nowikowska, fot.: A. Wróblewska

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY „AKCES”

ul. Pana Tadeusza 6a,
tel. 89/534-18-82
klub.akces@smp.olsztyn.pl

Spółdzielczy Dom Kultury „Akces” ul. Pana Tadeusza 6A zaprasza dzieci w wieku szkolnym w okresie ferii zimowych od 24.01.2011 do 4.02.2011 na półzimowisko pt. „Ferie pod zimową gwiazdą”.

W opłacie za półzimowisko przewidziana jest opieka nad dzieckiem od 7.30 do 15.30, obiad dwudaniowy, nagrody za udział w konkursach, ciekawe wycieczki, materiały plastyczne do zajęć itp.



tekst: B. Nowotka

„Płonie ognisko i szumią knieje...”

Często harcerstwo jawi się jako historia, wspomnienie z dzieciństwa, dawnych lat. Wydawałoby się, że komputery i inne gadżety wyparły atrakcyjność poszukiwania przygody, czy zachwyt blaskiem ogniska. W rzeczywistości nadal wielu młodych ludzi chce z „czapką na bakier” wędrować harcerskim szlakiem. Nie każdy nawet wie, że Olsztyn może poszczycić się istnieniem aż dwóch hufców ZHP! To właśnie w jednym z nich działa nasza drużyna - 1 Olsztyńska Grunwaldzka Drużyna Harcerzy „Pędzące”.

Jak sama nazwa wskazuje zrzeszamy tylko dziewczynki. Obecnie jest nas 20 osób, głównie w wieku 10-12 lat. Spotykamy się raz w tygodniu w harcówce o godz. 15.30, w Osiedlowym Domu Kultury „Akces”, przy ul. Pana Tadeusza 6a, by tam wspólnie śpiewać, bawić się, a także przygotowywać się do poszukiwania przygód. Bez wątpienia nie brakuje ich podczas zbiórek w parku, lesie, czy wycieczek. Nie można zapomnieć również o licznych biwakach, na które udajemy się w piątkowe popołudnia, aby do niedzielnego poranka poznawać najsłynniejsze zakątki okolic naszego miasta. Należy pamiętać również o letnim obozie. Każdego roku wakacje spędzamy w innym miejscu. W tym roku byliśmy na Złocie Harcerskim w Grunwaldzie razem z 3. tysiącami skautów, niemalże z całej Europy! Udział w tego typu uroczystościach zawdzięczamy przynależności drużyny do Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich. Ruch ten skupia jednostki harcerskie ze wszystkich rejonów

OFERTA NA ROK K-O 2010/2011

ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY:

- * NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH KŁAWISZOWYCH
- * KOŁO PLASTYCZNE
- * KOŁO SZACHOWE
- * KLUB SMYKA /wiek od 3 do 5 lat/
- * ZAJĘCIA LOGOPEDYCZNE
- * ZAJĘCIA TAŃCA NOWOCZESNEGO /CHEERLEADERS, DISCO-DANCE, HIP-HOP, VIDEOCLIP DANCE/
- * DRUŻYNA HARCERZY „PĘDZĄCE”

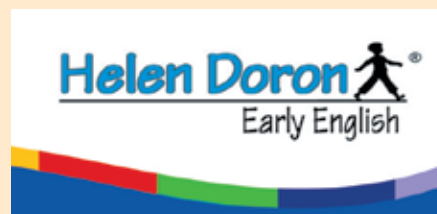
ZAJĘCIA DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH:

- * AEROBIC
- * STEP- DANCE
- * ZAJĘCIA RELAKSACYJNO-WYSZCZUPLAJĄCE
- * ZAJĘCIA WSPOMAGAJĄCE ODCHUDZANIE 40+
- * ZAJĘCIA RELAKSACYJNE Z ELEMENTAMI JOGI
- * ZAJĘCIA MODELUJĄCE SYLWETKĘ
- * ZAJĘCIA DLA OSÓB Z BÓLAMI KRĘGOSŁUPA
- * SEKCJA TKACTWA ARTYSTYCZNEGO
- * KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO DLA DOROSŁYCH

* KLUB SENIORA
* KLUB KOMBATANTÓW RP
INFORMACJE I ZAPISY /W GODZ. 9.00-19.00/
WYNAJMUJEMY SALE /Z KLIMATYZACJĄ/ NA WESELA, KOMUNIE, CHRZCINY, SPOTKANIA SŁUŻBOWE, itp.



klub.akces@smp.olsztyn.pl



Angielski dla dzieci, nauka przez zabawę

Zaprasza do zapisów do grup:

- dzieci w wieku 2-4 lata - piątki 16.30,
- dzieci w wieku 4-7 lat - piątki 17.10.

Zajęcia od 28-01-2011 w SDK „Akces”

ul. Pana Tadeusza 6 A, sala nr: 3
Zapisy tel. Centrum Helen Doron:
89 5350884, Akces: 89 5341882

Zapraszamy na bezpłatną lekcję pokazową 28.01.2011 o godz. 16.30!

Polski, których zadaniem jest kreowanie rycerskich ideałów oraz poznawanie przez dzieci i młodzież specyfiki średniowiecza. Z tego powodu na naszych zbiórkach m.in. mamy możliwość nauki robienia z gliny, poznania tańców wspomnianej epoki, a w przypadku harcerzy starszych nawet uszycia elementów sukien dam dworu. Dbamy, aby nasze spotkania były jak najbardziej interesujące, dlatego często zbiórki są poświęcane również zainteresowaniom zastępów (zastęp, to najmniejsza jednostka organizacyjna ZHP, od 5 do 10 os., naszą drużynę tworzą 3 zastępy). Jak na harcerki przystało, chętnie bierzemy udział w różnych akcjach, w których możemy pomóc innym. Należą do nich np.: zbieranie żywności dla najbardziej potrzebujących, sprzątanie zapomnianych grobów przed 1.

listopada. Ponadto wiemy, jak ważne jest być Polakiem, dlatego nie brakuje nas również podczas w obchodów najważniejszych świąt narodowych.

Nie zapominamy także o propagowaniu tradycji wśród najmłodszych. Już niebawem, razem z kilkoma innymi zaprzyjaźnionymi drużynami organizujemy Wigilię harcerską, na którą przygotowujemy m. in. 12 potraw, ozdoby świąteczne oraz jasełka. Istotnym aspektem jest fakt, że harcerstwo to nie tylko nauka samodzielności, ale jak wspomniałam pomocy innym, dlatego jak co roku weźmiemy także udział w Betlejemskim Świątełku Pokoju. Mamy nadzieję, że za ten ciężki, a jednocześnie ciekawy harcerski sposób postępowania nagrodzone zostaniemy przez św. Mikołaja. Czuwaj!

Justyna Nurkiewicz





CENTRUM EDUKACJI I PRACY MŁODZIEŻY OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY W OLSZTYNIE

10-581 Olsztyn, ul. Narutowicza 4
tel. 89 527-62-03, tel. 89 527-62-03 wew. 40, 41
e-mail: ceipmol@ohp.pl
fax 89 527-62-04

USŁUGI Z ZAKRESU RYNKU PRACY ŚWIADCZONE PRZEZ OHP

Warmińsko-Mazurska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Olsztynie jest jedną z 16. komend wojewódzkich OHP działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jako państwowa jednostka organizacyjna wykonuje zadania państwa w zakresie kształcenia ogólnego, zawodowego i wychowania młodzieży oraz rynku pracy. Misją Warmińsko-Mazurskiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy w Olsztynie jest wychowanie i kształcenie młodzieży, której start życiowy utrudniają bariery oraz zagrożenia współczesnej rzeczywistości społecznej. OHP zwraca szczególną uwagę na realizację dwóch zasadniczych funkcji, jakimi są zatrudnianie młodzieży bezrobotnej w powiązaniu z edukacją oraz socjalizacja młodzieży zaniedbanej wychowawczo.

Młodzieżowe Biura Pracy w Olsztynie i Elblągu zajmują się pośrednictwem pracy, poradnictwem zawodowym oraz krótkoterminowym zatrudnianiem uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Poszukują i gromadzą oferty pracy stałej i krótkoterminowej, prowadzą ewidencję osób bezrobotnych, zgodnie z wybraną przez nie ofertą, tworzą banki informacji o zawodach, na które jest zapotrzebowanie na miejscowym rynku pracy, udzielają porad na temat możliwości zdobycia zawodu lub dokonania reorientacji zawodowych, kierują na kursy zawodowe lub przekwalifikowania zawodowego. Z ofert pracy krótkoterminowego, dorywczego i stałego zatrudnienia korzysta młodzież szkół ponadgimnazjalnych, studenci, absolwenci oraz osoby bezrobotne do 25. roku życia. Efektywność prowadzonego pośrednictwa pracy uzależniona jest od współpracy z lokalnymi pracodawcami, agencjami zatrudnienia itp. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracodawców organizowane są giełdy i targi pracy.

Oferta Klubów Pracy OHP w Olsztynie, Pisz i Elblągu kierowana jest do osób bezrobotnych, młodzieży uczącej się w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, studentów. W Klubach Pracy OHP pomagamy młodzieży w wyborze szkoły, zawodu, przekonujemy o konieczności stałego podnoszenia wiedzy, kwalifikacji i rozwijania umiejętności, jak również uczymy wiary w siebie i wspieramy w niepowodzeniach. Młodzież może skorzystać z oferty profesjonalnych usług w trakcie konsultacji indywidualnych i warsztatów.

OHP realizuje również inicjatywy programowe, obejmujące organizację przedsięwzięć z zakresu rynku pracy. Od 1 maja 2009 r. do końca grudnia 2013 r. Ochotnicze Hufce Pracy realizują projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Priorytet I Działanie 1.3. Nazwa projektu to „OHP jako realizator usług rynku pracy”. W ramach projektu na terenie całego kraju zostanie utworzona sieć działających komplementarnie młodzieżowych centrów kariery (MCK), punktów pośrednictwa pracy (PPP) i ośrodków szkolenia zawodowego (OSZ), co sprawi, że zwiększy się dostęp młodzieży do usług z zakresu poradnictwa i informacji zawodowej, pośrednictwa pracy i szkoleń. Szczególnie zyska na tym młodzież znajdująca się w trudnej sytuacji ze względu na zamieszkanie w małych miejscowościach i wsiach. Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w roku 2009 powstało 10 nowych jednostek Ochotniczych Hufców Pracy - 5 Młodzieżowych Centrów Kariery: w Ełku, Nidzicy, Giżycku, Iławie i Bartoszycach oraz 5 Punktów Pośrednictwa Pracy: w Ełku, Nidzicy, Działdowie, Iławie i Bartoszycach. W roku 2010 powstały kolejne 4 jednostki: Młodzieżowe Centrum Kariery w Pasłęku i Biskupcu oraz Punkty Pośrednictwa Pracy w Kętrzynie i Biskupcu. Placówki funkcjonują jako część jednostek OHP i pełnią funkcję placówek otwartych dla młodzieży zainteresowanej skorzystaniem z usług pośrednictwa pracy, poradnictwa i doradztwa zawodowego. Głównym celem utworzenia jednostek jest stworzenie młodzieży, osobom bezrobotnym i poszukującym pracy możliwości łatwego dostępu do usług poradnictwa zawodowego, zasobów informacji zawodowej oraz skorzystania z usług pośrednictwa pracy.



Z inicjatywy Komendy Wojewódzkiej OHP działają Mobilne Centra Informacji Zawodowej, Młodzieżowe Centra Kariery i Ośrodki Szkolenia Zawodowego

**Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do naszej siedziby:
Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy w Olsztynie
Adres: 10-581 Olsztyn ul. Narutowicza 4 tel. 89 527 62 03**

Sinobrody w boskim sporze z Kajko i Kokoszem – karnawał z Teatrem Jaracza

Teatr Jaracza przygotował na czas karnawału trzy propozycje. Dla starych, młodych i tych „pomiędzy”. Dla miłośników dobrej zabawy i refleksyjnych teatromanów.

Pierwszą propozycją jest starosłowiańska opowieść Janusza Christy, czyli ni mniej, ni więcej tylko **„Kajko i Kokosz”**, z rozbudowanym wątkiem festiwalu czarownic. Rysunkowe postaci ożyją na scenie, ożyje odwieczny spór między Zbójcerzami a grodem Mirmiła. Hegemon będzie intrygował i knuł ile wlezie, a Kajko i Kokosz będą dawać mężny odpór podstępny pułapkom intruzów, przy wydatnej pomocy Krasnotków.

Widzom, którym przedstawienie „Kajko i Kokosz” wyda się zbyt bolesną podróżą w świat utraconego dzieciństwa i niefrasobliwej krainy Słowian, Teatr Jaracza proponuje odwiedzić **„Boga” Woody’ego Allena**. To spektakl idealny dla duszy, zgębionej balowymi przytupami ciała. Dwóch poczciwych Greków, o jakże bezpretensjonalnych, wymownych imionach: Kretynik i Schizokrates, marzy o sławie równej Homerowi i Sofoklesowi. Postanawiają napisać sztukę. Materia literacka nie stawia im żadnego oporu aż do momentu, gdy całość należy spiąć oryginalnym zakończeniem. Ku własnemu zdumieniu odkrywają raptem, że pisząc swoją sztukę, są jednocześnie postaciami scenicznymi sztuki napisanej przez kogoś wcześniej...



Trzecia propozycja jest całkowitą zmianą tonacji i stylu. To **„Sinobrody – nadzieja kobiet”** Dei Loher, nawiązujący do starej opowieści o człowieku, który morduje swoje kolejne żony. Spektakl układa się w psychologiczną panoramę toksycznych związków między kobietą a mężczyzną, ale to również współczesna baśń, w której szwarccharakterem może stać się każdy, dowodząc niepojętej siły śmierci i zła. Kajko i Kokosz, Sinobrody, Kretynik i Schizokrates zapraszają. Zbójcerze też, choć szelmy chcą zepsuć karnawał.

Magdalena Bujewicz-Mydlak

Teatr z myślą o nowych sąsiadach przygotował promocję sąsiedzką – zaprasza mieszkańców osiedli Pojezierze i Kormoran do skorzystania ze specjalnej zniżki na bilety do Teatru. Wystarczy okazać w kasie dowód zamieszkania na wymienionych osiedlach, by móc kupić bilet w cenie ulgowego.

